Nr. 173. Środa, 31 Lipca 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K,	ćwierćrocznie	8 K — h,	rocznie	24 K,	ćwierćrocznie	6 K,
półrocznie	16 K,	miesięcznie	2 K 70 h,	półrocznie	12 K,	miesięcznie	2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Namiestnik zamianował praktykanta konceptowego Namiestnictwa, Stanisława Sokalskiego, koncypistą Namiestnictwa.

Krajowa dyrekcya skarbu przeniosła starszego komisarza straży skarbowej II. klasy, Jana Ptaka, kierownika nadzoru w Obertynie, w tym samym charakterze do nadzoru w Bursztynie, a komisarza straży skarbowej I. klasy, Grzegorza Iwaszkiewicza, kierownika nadzoru w Bursztynie, w tym samym charakterze do nadzoru w Obertynie.

Prezydent galic. dyrekcyi poczt i telegrafów zamianował adjunkta pocztowego, Wincentego Kisielewicza, pocztmistrzem w Czerlanach.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 30 lipca.

Zmodernizowanie regulaminu obrad Izby posłów.

W *N. W. Tagblatt* znajdujemy artykuł p. dr. Steinwendera o trzech głównych zadaniach parlamentu w czekającej go najbliższej sesyi, przyczem jako postulat najnaglejszy wymienia autor sprawę zmodernizowania regulaminu obrad. Parlament musi raz kwestyę tę doprowadzić do porządku, — musi, powtarza dr. Steinwender, uzasadniając ów przymus niepopularnością przedmiotu.

Zmiana regulaminu, zdaniem autora, należy w chwili obecnej do konieczności państwowych. Jestto sprawa, możnaby powiedzieć: skórzana, a jednak od załatwienia jej zawisło w znacznej mierze dobro Państwa i ludu. Austrya — wywodzi dr. Steinwender — nie ma swego Tiszy, a gdyby nawet miała go, nie rozporządzałby on tak zwartą większością, jak partya pracy w Sejmie węgierskim. Jeśli więc idzie o zapewnienie gospodarce państwowej normalnego rozwoju, o ochronę parlamentu, jeśli pokonać ma się samobójcze instynkty obstrukcyi — to w Austryi nie może być mowy o żadnym akcie siły, o żadnym zamachu, lecz należy wziąć się do solidnej przebudowy od gruntu. Wstępne prace już ukończone i nie zajęły nawet wiele czasu. Podkomitet uporał się ze swą robotą, a teraz projekt jego ma akceptować komisya, której do rozpatrzenia się w materyale wystarczy tydzień czasu. Dwa dalsze tygodnie należałoby przeznaczyć dla omówienia projektu w pełnej Izbie — i rzecz byłaby gotowa. Idzie tylko o chęć dobrą; tej zaś nie brak wielkim stronnictwom, a partye drobne może nie miałyby nic przeciw temu, by je zgwałcono. Byle tylko użyto broni konstytucyjnej, wogóle broni dopuszczalnej w parlamencie, a najzajadlejsi przeciwnicy, pokonani, uspokoją się rychło i będą w gruncie zadowoleni z takiego obrotu.

Na ławach obstrukcyi zasiadali wszyscy kolejno, z wyjątkiem chyba Rumunów, za wykwintnych na to i — pisze p. Steinwender — Polaków, oni bowiem zbyt wiele posiadają rozumu politycznego. Ale Niemcy, Czesi i socyalna demokracya mają już za sobą skłonność do młodzieniaszkowskich wybryków. Tkwią jeszcze w tej pierwiastkowej fazie rozwoju parlamentarnego — znowu słowa autora — tylko południowi Słowianie i Rusini, z pewnością jednak i oni odwrócą się z czasem od obstrukcyi. Ułatwić to im może, zdaniem p. Steinwendera wywarcie lekkiego nacisku i to w dwu kierunkach: po pierwsze przez zmajoryzowanie opornych, powtóre zaś przez niedopuszczenie do tego, by obstrukcya odniosła jakikolwiek sukces. Oczywiście możliwe to jedynie pod warunkiem, że stronnictwa większości zdobędą się na wolę i stanowczość. Ten warunek jednakże musi być dany, bo bez niego żaden regulamin na nic się nie przyda.

Zresztą w regulaminie obrad wcale nie są rzeczą główną artykuły wojenne. Niepodobna też obmyśleć takiego regulaminu, który z góry przewidziałby wszelkie pomysły ku udaremnieniu obrad. Najsurowsze przepisy nie zapobiegną temu, by tu i owdzie nie próbowano rozdmuchać niszczycielskiego ognia obstrukcyi. Nierównie ważniejszą jednak część regulaminu stanowią przepisy dla służby w czasie pokoju, a pod tym względem dzisiejszy regulamin zawiera tyle luk, że chcąc go naprawiać, niewiadomo, od czego właściwie zacząć. Ten dzisiejszy regulamin przyrównywa dr. Steinwender do „chromego konia“, którego podobizny widzieć można na obrazach malarzy biorących się do malowania koni, a nie mających dokładnego pojęcia, jak on jest zbudowany. Dziś pierwsze czytania stają się zbyteczne, obrady w komisyach rozlewają się jak bezbrzeżne morze, a dyskusya w plenum Izby staje się zbieraniną monologów, o które nikt się nie troszczy. Interpelacye do Rządu zgniatają się nawzajem swą nadmierną obfitością, odpowiedzi na interpelacye nie uznają pożyteczności sztuki drukarskiej, a zapytania do Prezydenta zakrawają na liche figle (gdybyż przynajmniej humorem chciano je zaprawiać!).

Drukowanie petycyj — ciągnie p. Steinwender dalej — należy skwalifikować jako nic nie dające się usprawiedliwić marnotrawstwo pieniędzy publicznych. Szczególna rzecz dzieje się z mowami. Najczęściej są one tak długie, że nie dopuszczają innych, w których może znalazłoby się coś mądrzejszego, pożyteczniejszego; dygresye od przedmiotu uchodzą za naturalne prawo, a o tonie przeważnej liczby przemówień lepiej zamilczeć.

Owóż wszystko to, sądzi p. Steinwender, dałoby się zmienić, a ponieważ można, powinno się przeprowadzić ową zmianę.

Co prawda, ciągnie autor dalej, stary regulamin trwa ledwie pół wieku, ale też szło z nim coraz gorzej, a od czasu pierwszej obstrukcyi czeskiej r. 1895 mechanizmem swym przypomina rozklekotany zegar, który idzie, gdy go się potrąci. Potrącać też trzeba to stare pudło coraz silniej, by je w ruch wprawić.

Skonstruujmy więc, woła dr. Steinwender, mechanizm nowożytny! Wówczas wiele i dobrze pracować będzie można; wówczas w 4 miesiącach w roku więcej zdziałamy, niż obecnie w ośmiu; wówczas posłowie nie będą potrzebowali przez 3 ćwierci roku gnieść się obok siebie, by hamować tok pracy; wówczas nie będziemy potrzebowali ku naszej hańbie pozostawać w tyle po za innemi państwami cywilizowanemi, lecz wedle z góry ułożonego planu będziemy śmiało postępowali naprzód i parlament austryacki odzyska to, co tracić już poczynał: szacunek i sympatyę ludności.

Reforma regulaminu, kończy dr. Steinwender, to kwestya formalna, jednakowoż bez rozwiązania tej kwestyi, bez zastąpienia upokarzającego chaosu sprężystym ładem, nie

---

3)

W ROKU JUBILEUSZÓW.

(WIĄZANKA WSPOMNIEŃ).

(Ciąg dalszy).

Przezacnemu Pługowi, który czas dłuższy spędził, przed osiedleniem się na stały pobyt w Warszawie, na Podolu i ze społeczeństwem tamtejszem w serdecznej pozostawał zażyłości, pomysł daru dla Kraszewskiego bardzo się podobał, energicznie też zajął się jego wykonaniem.

„Tak żywo mię obchodzą projekta Wasze — czytamy też w jego liście z daty 12 czerwca 1878 r. — co do uczczenia Kraszewskiego i tak szczerze pragnę Wam służyć w ich spełnieniu, iż, mimo braku czasu, odpisuję natychmiast na list Wasz, przy którym przysłaliście rysunek dżamii, zapominawszy przytem o rzeczy najważniejszej, to jest o wskazaniu wielkości mającej się odlać pieczątki. Jest to p e n s u m nie lada! Nie przypuszczam, żebyście mieć ją chcieli tak wielką, jak na rysunku; zmniejszyć zaś, zdaniem mojem, więcej jak do połowy, to jest do wysokości pięciu w i e r s z k ó w, nie sposób, bo już i wtedy figura Matki Boskiej miałaby tylko półtory ćwierci wierszka, a tyleż i średnica kolumny, cokoł zaś ledwie trzy ćwierci. Owoż sądziłbym, że na taki rozmiar przystać musicie, choćby przyszło wyrzec się masywności, a zrobić raczej tylko dętą kolumnę i zaniechać złotego futerału. Nadto, wierna kopia dżamii nie będzie miała wdzięku artystycznego; wypada dodać jakieś akcesorya, ozdobić cokoł płaskorzeźbami emblematycznemi, a kolumnę otoczyć czy dębowym liściem, czy laurem, co pan Gerson dobrze potrafi“.

W liście z dnia 16 września znajdujemy dalszą informacyę, „że Gerson z największą uprzejmością podjął się wykonania wzorów na pieczątkę i na kuferek do niej, oraz porozumienia się ze złotnikiem i lada dzień ma podać kosztorys. Ma się rozumieć, że o żadnem honoraryum dla niego ani mowy być nie może“.

W połowie października pomysł Podolaków przemieniał się w realne kształty: „Nareszcie już pieczątka obstalowana u złotnika, którego wybrał Gerson, a którym jest pan Mielczarski, taksator lombardu miasta Warszawy. Powinna być wkońcu stycznia gotowa, a wykonana będzie podług wzoru danego przez tegoż Gersona. Kolumna massif srebrna, będzie otoczona złotym bluszczem, u czterech zaś boków podstawy będą emblemata nauk i sztuk pięknych i herb Podola, wyrobione również ze złota. Glob, księżyc i samą statuetkę również, jak okucie kuferka, trzeba będzie tylko w ogniu grubo pozłocić, bo ze szczerego złota nazbyt drogo będą kosztować, a efekt jednakowy. To tylko bieda, że pan Mielczarski nie może w żaden sposób powiedzieć, ile wszystko to będzie kosztować. Kiedy miała być kolumna dęta ze złota, rachował mniej więcej 600 rubli, ze srebra z ozdobami złotemi i pozłacaniem ocenia przypuszczalnie o 150 lub o 200 rubli taniej, dodając, że się zgadza, abyśmy po skończeniu roboty, jak już poda cenę ostateczną, wybrali taksatorów, których wyrok z góry przyjmuje.

„Powiada on, że nie tyle w tem znaczy materyał, co robota, bo wszystko musi być najpierw wymodelowane w ołowiu, później w formach odlane, a wreszcie odrobione dłutkiem od ręki. Nadto zaś taka drobnostka, jak oszlifowanie krwawnika, który musi być ośmiokątnym, i wycięcie pieczątki będzie tu kosztować 30 rubli (!) Wycięcie herbu z armaturą na gotowym kamieniu, płaci się w Warszawie 15 rubli.

„Nagadałem mu dużo o ważności zadania; przedstawiłem, że od tego, jak się z niego wywiąże, będzie reputacya jego zależeć, o pieczątce tej bowiem i o jej wykonawcy odewą się wszystkie dzienniki, bo ma ją najpierw wystawimy w salonie Towarzystwa sztuk pięknych, a zresztą i to także być może, iż ze wszystkich przedmiotów, ofiarowanych Kraszewskiemu, będzie urządzona jakaś wystawa w Dreźnie lub w Krakowie. Możemy być przeto spokojni, że pan Mielczarski weźmie się na pazury, żeby się nie powstydzić ani za robotę, ani za cenę, o której się dowiemy coś pewniejszego, jak wykończy wszystkie modele.“

Z umowy, podpisanej przez Mielczarskiego, Pietkiewicza i Gersona w roli świadka, dowiadujemy się, iż złotnik miał pieczątkę wraz z ozdobnym kuferkiem wykończyć podług rysunków Gersona, najpóźniej do 25 lutego 1879 r., za honoraryum od 450—500 rsb. W ostatecznym rezultacie kwota ta wzrosła. Z jakich powodów? wyjaśnią listy Pietkiewicza. Notatka dr. Antoniego J. wspomina krótko, że ozdoby należało dodać nowe i kosztowniejsze, i że fundusz zebrany wynosił 840 rubli.

Ciekawe szczegóły o pracy przygotowawczej, tyczącej się K s i ą ż k i j u b i l e u s z o w e j, przynosi list Adama Pługa z 23 marca 1879 r.: „Ja obecnie mam roboty po uszy, szczególniej z łaski K s i ą ż k i, dla której musiałem odbyć wycieczkę do Romanowa, zkąd przywiozłem 377 listów Kraszewskiego, pisywanych od r. 1827 do 1864 do rodziców, babki i braci. Możecie łatwo sobie wyobrazić, ile czasu straciłem, ile oczu napsułem, zanim to przy lampie nocami przeczytałem i ponotowałem. A mam jeszcze do przeczytania sto kilkadziesiąt listów do Dycalpa i Podwysockiego. W tym tygodniu zabiorę się już do pisania, a po Świętach, jeżeli Bóg pozwoli, oddam już manuskrypt życiorysu do druku.

„Mielczarskiemu w przeszłym miesiącu wypłaciłem znów 200 rubli; pokazywał mi robotę prawie gotową; pozostaje tylko cyzelowanie. Upominałem się o pośpiech, ale mi odpowiedział, żeście mu pozwolili pomarudzić do końca marca. Koniec tuż, więc szlijcie mi natychmiast ostatecznie sformułowaną dedykacyę.“

„Dziś nareszcie oddał mi pan Mielczarski pieczątkę — woła Pietkiewicz z radością w liście z daty 25 maja t. r. — Wygląda tak prześlicznie, iż ją *Kuryer Warszawski* nazwał godną skarbca królewskiego, jak się przekonacie o tem z wycinku, który przy niniejszem posyłam. Zbjał się tylko sprawozdawca, lub właściwiej nowiniarz, wyraziwszy się, że rękojeść pieczątki jest zupełną kopią k o l u m n y kamienieckiej, co nie omieszkałem sprostować, choć się boję, czy i sam też jakiego bąka nie puściłem, ale chęci miałem najlepsze. Napis na piedestale wszyscy uznali za konieczny. Teraz mi piszcie lub telegrafujcie. w jaki sposób mam przesłać Wam ten klejnot?“

Dla pełności obrazu nie zawadzi powtórzyć na tem miejscu notatki „nowiniarza“ i sprostowania Pługa:

Pierwszy z nich informował czytelników *Kuryera*:

Wspaniały dar ofiarują Kraszewskiemu Podolanie.

Jestto pieczątka krwawnikowa, której rączka srebrna z ornamentami złotemi, przedstawia zupełną kopię kolumny w Kamieńcu podolskim.

Kolumna owa, owita wieńcem bluszczu z kolorowego złota, ma na wierzchu złotą figurkę Matki Boskiej.

Podstawa kolumny nosi dookoła napis: "Pamiątka Podolan J. I. Kraszewskiemu 1829—1879“.

U podstawy też znajdują się ornamenta z emblematami przedstawiającemi: Naukę — Poezyę — Architekturę i Starożytności.

Pieczątka pomieszczona jest w hebanowej ze srebrnemi i pozłacanemi okuciami kasetce, noszącej na wierzchu napis: „Józefowi Ignacemu Kraszewskiemu w pięćdziesiątą rocznicę zawodu literackiego czciciele jego talentu zamieszkali na Podolu 1879“.

Pieczątkę ową nader artystycznie wykonał p. Mielczarski, artysta-jubiler i taksator lombardu w Warszawie.

Dar to godzien królewskiego skarbca!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Michał Rolle.

będziemy nigdy mieli tego, ku czemu zwracają się w skrytości serc coraz gorętsze pragnienia: silnego parlamentu!

Gubernia chełmska.

Rossyjski „Zbiór ustaw i rozporządzeń rządowych“, oraz *Prawit. Wiestnik* (nr. 150) ogłosiły już zatwierdzoną przez cara dnia 23 czerwca (6 lipca) b. r. „ustawę o utworzeniu ze wschodnich części gub. lubelskiej i siedleckiej oddzielnej gubernii chełmskiej z wyłączeniem jej z pod zarządu generał-gubernatora warszawskiego“.

Ostateczny spis powiatów, gmin i wsi, które do gub. chełmskiej wchodzą, przedstawia się następująco:

Z gubernii siedleckiej: 1. powiat bielski, 2. z powiatu konstantynowskiego: osada Janów, gminy: Hołowczyce, Konnica, Łosice, Czuchleby, Olszanka, Bogukały, Witulin, Huszlew, Zakanale, Pawłów, Rokitno i Swory, 3. z pow. radzyńskiego: gminy Tłuściec, Zahajki, Szóstka, Brzozowy Kąt, Jabłoń i Żerocin, oraz wsie Kolembrody i Żelazna gminy Żelazna, 4. z pow. włodawskiego: miasto Włodawa, gminy Ostrów, Uścimowo, Wola Wereszczyńska, Włodawa, Wyrytki, Hańsk, Horodyszcze, Opole, Romanów, Krzywowierzba, Sobibór i Turna, wsie Bednarówka, Białka, Chmielów i Uhnin gminy Dębowa Kłoda, wsie Babianka, Kolechowicze i Tyśmienica gminy Tyśmienica;

Z gub. lubelskiej: 1. powiat hrubieszowski, 2. powiat tomaszowski, 3. z pow. lubartowskiego: wsie Dratów, Kaniwola, Kobyłki, Ludwin i Szczecin gminy Ludwin, 4. z pow. chełmskiego: miasto Chełm, gminy Cyców, Siedliszcze, Pawłów, Bukowa, Wojsławice, Żmudź, Krzywiczki, Olchowiec, Rakołupy, Rejowiec, Świerze, Staw i Turka, 5. z pow. krasnostawskiego: wsie Dobrzyniewo, Łopiennik Ruski i Stężyca gminy Łopiennik, Bzice, Wincentów, Krupiec, Krupe, Zagrody, Kostunin, Zdane i Wierzchowiny gminy Rudka, wsie Kraśniczyn Aleksandrowski, Anielpol, Brzeziny, Bończa, Wólka Kraśniczyńska, Drzewniki, Zalesie, Kraśniczyn, Stara Wieś i Olszanka gminy Czajki, 6. z pow. zamojskiego: miasto i gmina Zamość (z wyjątkiem wsi Żdanów), gminy: Szczebrzeszyn, Wysoka, Zwierzyniec, Krasnobród, Łabunie, Skierbieszów i Suchowola, wsie Wisienka, Zabytów, Monasterek i Sulmica gminy Stary Zamość, wsie Wola Czarnostocka, Dzielce, Radecznica, monaster radecznicki, Trzesiny i Czarnostok gminy Radecznica, wieś Rozłopy gminy Sułów, wsie Białowola, Wólka Wieprzycka i Lips gminy Mokre, wsie Lipowiec, Sochy, Tereszpol i Szody gminy Tereszpol, 7. z pow. biłgorajskiego: miasto Biłgoraj, gminy Krzeszów, Babice, Biszcza, Wola Rożaniecka, Potok Górny, Księżopol, Łukowa i Majdan Sopocki, wsie Puszcza Solska, Rożnówka, Bojary i Dyle gminy Puszcza Solska, wsie Dereżnia Solska, Dereżnia Zagrody, Łazory, Stary i Nowy Majdan, Rogale, Ruda Solska, Smólskie i Sól gminy Sól, oraz wsie Harasiuki i Ryczki gminy Huta Krzeszowska.

Nowa gubernia będzie miała ośm powiatów: bialski, biłgorajski, chełmski, hrubieszowski, konstantynowski, tomaszowski, włodawski i zamojski.

Pod względem administracyjnym rząd gubernialny w Chełmie podlega bezpośrednio, na zasadach ogólnych, władzy ministra spraw wewnętrznych w Petersburgu. Pod względem sądowym nowa gubernia otrzyma własny sąd okręgowy w Chełmie, zależny od Izby sądowej w Kijowie. Dobra państwowe przejdą pod zawiadowanie zarządu rolnictwa i dóbr państwa w Żytomierzu, który otrzyma nazwę zarządu chełmsko-wołyńskiego. Dyrekcya szkolna w Chełmie i wogóle szkoły w nowej gubernii przechodzą pod zarząd kuratora okręgu szkolnego w Kijowie. Kontrolę skarbową w nowej gubernii obejmuje Izba obrachunkowa w Kijowie. Cenzura teatralna przechodzi na zasadach ogólnych do gubernatora miejscowego.

Towarzystwo kredytowe ziemskie Królestwa Polskiego w Warszawie i Bank włościański w Petersburgu działają nadal w nowej gubernii; nadto rozciąga na nią działalność Bank szlachecki w Petersburgu.

Obowiązujące w Królestwie Polskiem prawodawstwo i organizacya władz cywilnych i sądowych pozostają w swej mocy w gub. chełmskiej z pewnymi wyjątkami, znanymi dobrze z rozpraw w Dumie i Radzie państwa.

Z chwilą utworzenia gub. chełmskiej znosi się gub. siedlecką. Pozostały z niej powiat węgrowski przydzielony zostanie do gub. łomżyńskiej; reszta — do gub. lubelskiej.

Gub. lubelska będzie zatem posiadała dziesięć powiatów; dotychczasowe: lubelski, janowski, krasnostawski, lubartowski i puławski, oraz wykrojone z gub. siedleckiej: garwoliński, łukowski, radzyński, siedlecki i sokołowski.

Wytknięcie na gruncie granic gubernii chełmskiej i gubernii lubelskiej, oraz nowych granic gmin i powiatów pozostawiono ministrowi spraw wewnętrznych, w porozumieniu z generał-gubernatorem warszawskim co do gub. lubelskiej. Zapadłe w tej mierze rozporządzenia ministra ogłosi senat rządzący.

Nowy ambasador niemiecki w Konstantynopolu.

Nad Bosforem waży się znowu wielka chwila dziejowa i niewiadomo, jaki bieg obiorą tam dalsze wypadki. Zbyteczna zaś wykazywać, jak ściśle wiążą się z nimi interesy wszystkich mocarstw Europy. Tem większej oczywiście wagi, tem większego znaczenia nabiera posterunek poselski w Konstantynopolu i jeśli jakieś państwo w takiej chwili obsadza go nowym człowiekiem, to ów nowy człowiek zwraca ku sobie spojrzenia wszystkich.

Właśnie ambasada niemiecka otrzymała teraz nowego zawiadowcę w osobie p. Wagenheima. Objął on stanowisko opróżnione przez p. Biberstein-Marschalla, który przeniesiony został do Londynu, celem utorowania drogi lepszym stosunkom pomiędzy Anglią i Niemcami.

P. Wagenheim nie od dzisiaj zajmuje w dyplomacyi niemieckiej wybitne stanowisko. Na trudne i bardzo w tym właśnie czasie odpowiedzialne stanowisko ambasadora przy dworze padyszacha wstępuje on z marką jednego z najzdolniejszych dyplomatów, jakich wydała doba pobismarkowska. Początki karyery zdobył p. Wagenheim, jak przeważna liczba niemieckich mężów stanu, w korpusie oficerskim. Wcześnie — jak twierdzą przyjazne mu pisma — dał się poznać jako człowiek o bystrem, jasnem spojrzeniu. doskonale rozpatrujący się w stosunkach Ma być p. Wagenheim również miłośnikiem szczerości, — przynajmniej w stosunkach towarzyskich — uchodzi za weredyka, opierającego wszakże swe sądy na gruntownem, przedmiotowem osądzaniu ludzi i ich czynów. Zwięzłość słowa, której nabył w służbie wojskowej, miała p. Wagenheimowi zjednać względy monarsze, a temperament sprawił, że monarcha niemiecki zasmakował w jego towarzystwie i p. Wagenheim podczas pobytu cesarskiej rodziny w Achilleion na Korfu bywał stale zapraszany do cesarskiego stołu.

Dalej przyznają p. Wagenheimowi rozległą erudycyę. Wie ogromnie wiele i to z różnych zakresów, a co wie — twierdzą — to wie gruntownie. Dawszy się poznać z tylu cennych przymiotów, był po odejściu Buelowa razem z p. Kiderlen-Wächterem wymieniany jako kandydat do godności sekretarza państwowego w urzędzie spraw zagranicznych.

Zdaniem pism niemieckich p. Wagenheim posiada wszakże warunki do objęcia tak ważnego stanowiska, jak ambasadora w Konstantynopolu. Jego logiczny umysł, jego gruntowna znajomość Wschodu, wreszcie jego metoda dyplomatyczna — wszystko to znajdzie rozległe pole do ujawnienia się na nowem stanowisku, wymagającem właśnie bardzo rutynowanego dyplomaty.

Baron Hans Wagenheim urodził się w r. 1859 w Turyngii i wstąpił w r. 1879, jako avantageur do służby przy 11 p. artyleryi polowej heskiej. Następnie służył przy turyńskim p. uł., a skwitowawszy w r. 1887, przydzielony został na rok do ambasady petersburskiej. Z kolei pracował w urzędzie spraw zagranicznych, złożył egzamin dyplomatyczny (1890) i został zamianowany sekretarzem legacyjnym. Jeszcze w tymże r. 1890 powierzono mu zastępstwo posłów w Kopenhadze i Sztokholmie. Jako sekretarz legacyjny przeniósł się z Kopenhagi do ambasady madryckiej, później sekretarzował w poselstwie w Sztutgarcie, w r. 1897 w Lizbonie, a od r. 1899 pod Biberstein-Marschallem w Konstantynopolu.

W r. 1904 udał się p. Wagenheim jako poseł do Meksyku, ztamtąd zaś w cztery lata później jako poseł-komisarz do Tangeru. W tym samym roku przeniesiony do Aten, miał jako poseł sposobność każdym razem, gdy ces. Wilhelm zawitał na Korfu, stykać się osobiście z monarchą i pozyskać sobie jego względy.

To były etapy karyery, która p. Wagenheima doprowadziła do godności ambasadora w Konstantynopolu.

Zgon mikada.

Tokio, 30 lipca. Cesarz Mutsuhito zmarł wczoraj.

Tokio, 30 lipca. *(B. Reutera).* Dziś o godz. 3 min. 20 nad ranem obwołano wstąpienie na tron dotychczasowego następcy tronu.

*

Nie wielu chyba zna historya władców, którym udałoby się dokokać takiego przeobrażenia swego kraju, jakie pozostanie wiekopomną zasługą zmarłego mikada.

Z podanej przed kilku dniami biografii wielkiego cesarza, przypominamy tu szczegóły najważniejsze:

Cesarz Mutsuhito urodził się dnia 3 listopada 1853 r., zmarł więc w 59 roku życia. Tron objął po swym ojcu, Komai Tenno w dniu 3 lutego 1867 r., licząc lat 14, jako 123 mikado dynastyi, wywodzącej się rzekomo od bogini słońca. Mimo młodego wieku, Mutsuhito zoryentował się trzeźwo w stosunkach państwa, wytworzonych przez zaciętą walkę między ludem a „skogunatem“, ówczesnym feudalnym systemem Japonii. Uznawszy konieczność wprowadzenia w państwie urządzeń europejskich, zawarł układy handlowe z zagranicą, poczem zajął się gruntownem przeobrażaniem ustroju społeczno-państwowego. Pierwsze reformy objęły szkolnictwo; następny reskrypt nadawał wolność włościanom. Dalszy krok rządów mikada stanowiła reorganizacya armii japońskiej na wzór europejskiej, przeprowadzona przez instruktorów z Niemiec. Nowoczesne reformy utrwaliło nadanie Japonii w r. 1889 konstytucyi. Ze świadomem celu poparciem mikada łączyła się też ściśle długoletnia działalność markiza Ito, „japońskiego Bismarcka“.

Jak ta wielka przebudowa państwa od podwalin świetnie była przeprowadzona, dowiodły wojny, — naprzód z Chinami, potem z Rossyą, obie w jeden wielki hymn obróco-

114)

CZARODZIEJKA Z GUILDO.

(Pierre Sales. Le trésor du Guildo).

Tom drugi.

La Malouine.

V.

(Ciąg dalszy).

Na nazwisko Kermeric Berta uśmiechnęła się ukradkiem, złośliwie i zniżając głos w obawie, aby jej nie słyszano z sąsiedniej kabiny:

— Czy ciągle się nie domyśla?

— Absolutnie.

— I nie wyraził już żadnego zdziwienia z powodu tej wycieczki tak nagle urządzonej i wykonanej?

— Żadnego. Pytał mnie wprawdzie, przed naszym wyjazdem, czy sytuacya twego ojca nie obudza we mnie zaniepokojenia; jedno tylko mogłem mu odpowiedzieć: „Czyżbyśmy wyjeżdżali oboje z żoną, gdybyśmy doznawali jakiej obawy?“.

— Bardzo dobrze! Byleśmy tylko otrzymali nasze pieniądze!.... Później, uczynimy wszystko, co będzie w naszej mocy, aby pan de Kermeric został także wypłacony...

— Hm! — rzekł Arnold.

— Ty.... ty wątpisz?

— Ba!.... Według wiadomości, jakie zasięgnąłem w Hawrze, twój ojciec wytrzyma sześć tygodni, dwa miesiące najwyżej. Ten przeciąg czasu wystarczy nam, mam nadzieję, abyśmy odebrali nasze pieniądze dzięki środkom, jakie przedsięwziąłem.... Z wyjątkiem nas, za nic nie odpowiadam. Nasza podróż w nieznanym kierunku, doprowadzi do zaniepokojenia pana Champagney; jestem pewny, że zastaniemy w Dinard cztery lub pięć listów od niego, w których będzie nam czynił propozycye mniej lub więcej ponętne; nie otrzymując żadnej odpowiedzi na pierwsze listy, będzie nalegał w dalszych.... Dziś mu odpowiemy, trzymając się naszego *ultimatum* i zaręczam ci, że ustąpi.... z myślą, że z innej strony sobie wynagrodzi....

— Doprawdy — rzekła Berta z udaną szczerością — z całego serca pragnęłabym, żeby nasz kuzyn i tak dobry przyjaciel, baron de Kermeric, nic także nie stracił!

— Moja kochana, miłosierdzie powinno się zaczynać od siebie samego!

— Zapewne, mój kochany, ale gdyby nam kiedyś wyrzucał, że prawie gwałtem porwaliśmy go na wycieczkę w chwili, gdy nie powinien był ruszyć się z miejsca i pilnować swoich interesów!

Arnold zrobił ruch lekceważący; potem, z nadzwyczaj eleganckim cynizmem dodał:

— Pani Fergusson zawsze będzie majętna!

— Przestań! — rzekła Berta z godnością. — Jesteś nieznośny z twojemi aluzyami do rzeczy, które nie istnieją. Mój Boże, ja... ja nie przeczę, że może wytworzył się jaki... stosunek... dość czuły pomiędzy Betsy a naszym szwagrem... Oboje są tacy osamotnieni, on, mając żonę waryatkę, ona, męża pijaka!... Ich serca może się pocieszają wzajemnie; ale zapewniam ciebie, że nic karygodnego nie zaszło pomiędzy nimi! Zresztą, nie pozwoliłabym, żeby w mojej obecności... Nie, nie pozwoliłabym!...

Arnold wzruszył ramionami.

— Niech i tak będzie! Nie mówmy już o tem! Lady Fergusson jest najczystszą z kobiet, a baron de Kermeric rycerzem z czasów ubiegłych, godnym lilii i gronostajów. A teraz, moja droga, dobrej nocy. Jutro będziesz spać w swoim pokoju w la Malouine.

— Proszę ciebie rozkaż, aby uważano, gdy przybędziemy do zatoki Saint-Malo!

— Obiecuję ci, że sam będę bardzo wcześnie na pokładzie.

Pomimo tego zapewnienia ze strony męża a może dla tego, że nie miała nieograniczonego zaufania do jego marynarskich zdolności, wice-hrabina spała dość źle i kilkakrotnie zmory unosiły ją obudzoną nagle, na łóżku. Sprawdzała wtedy, że kołysanie jej latarni odbywa się miarowo i żadne podejrzane odgłosy nie dochodzą z zewnątrz, zasypiała więc coraz cięższym snem tak, że około poranku, miała niejasne wrażenie, że yacht przesuwa się tuż koło skał, że spuszczają łodzie na morze i zapominają ją obudzić; ale nie zaraz się obudziła. Musiała to być znowu zmora. Jednakże, ponieważ hałas nie ustawał a maszyna się zatrzymała w ruchu, otworzyła oczy do połowy i spostrzegła, że jej latarnia wykonuje zabawne podskoki dotykając prawie sufitu.

— Ależ doprawdy coś się dzieje!

Wyskoczyła z łóżka, owinęła się na prędce w penuar i miała już wychodzić z kabiny, lecz powstrzymała się przez przezorność.

— Jeżeli Arnold po mnie nie przychodzi...

Bo czasami fale morza wpadają na pokład i mogą zmieść mężczyznę jak piórko, a cóż dopiero kobietę. Uznała za rozsądniejsze pójść zastukać do drzwi lady Fergusson, która także musiała się obudzić; we dwie będzie im lżej. Lecz w przeciwieństwie opinii rozpowszechnionej ogólnie, sen przewrotnej i samolubnej istoty, jaką była lady Fergusson, spokojem swoim i głębokością podobny był do snu kobiety z najczystszem sumieniem. Wyciągnięta na środku łóżka, zawsze szczupła, prawie przeźroczysta, jak posąg średniowieczny, wśród prześcieradeł niezmiętych, na poduszkach zaledwie nieco wklęśniętych, unosiła pierś miarowym oddechem i żaden sen widocznie nie mącił jej rysów znieruchomionych. Stukanie tymczasem odzywało się na wszystkie strony. Odchyliła nieco powieki, szepcząc:

— To zabawne! przecież jeszcze nie pora wstawania!

Stukanie powtórzyło się jeszcze silniej, pomięszane z wołaniem: „Mamo!... mamo!...“ „Kochana przyjaciółko!... Pani Fergusson.... Proszę mi otworzyć!...“

— Ach! cóż to ma znaczyć, czyżby Jania była chorą?

Dość żywo wyskoczyła z łóżka. Zaczęła od tego, że otworzyła drzwi do pokoju córki i natychmiast ładny, jasnowłosy cherubinek, bardzo blady, z oczami poznaczonemi różowemi żyłkami, rzucił się jej na piersi.

— Mamo... mamo... mamo...

— Co takiego?

— Boję się, mamo!

— Ależ czego?

— Ja nie wiem, mamo!... Czy nie słyszałaś tych krzyków, tego trzeszczenia?... Och! to było straszne!...

— Ba! więc dla tego obudziłyście mnie obydwie?

Poszła otworzyć wicehrabinie, która była wściekła, bo złamała sobie paznokcie próbując otworzyć drzwi przyjaciółki.

— I cóż to ma znaczyć? — spytała znowu Betsy z bardzo wybitnem zniecierpliwieniem

— Myślałam, że toniemy — oświadczyła Berta prawie tragicznie.

— Zaręczam ci mamo, że tak wygląda.

— Co też mówicie!... Czyżby ci panowie nas tutaj zostawili?

Wytężyła słuch, rozróżniła odgłos sprzeczki pomiędzy Markiem, Arnoldem i Rajmundem de Kermeric i zrozumiała.

— Proste zderzenie — rzekła. — Warto było się przestraszać?... Jeżeli ci panowie nie przyszli po nas, widocznie niema niebezpieczeństwa.

I flegmatycznie położyła się napowrót do łóżka. Zresztą, huczenie maszyny znowu się dało słyszeć.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ne. Dzięki im, Japonia zajęła wybitne stanowisko w rzędzie mocarstw i wzbiła się na czoło potencyj azyatyckich.

Obok zasług. położonych dla państwa, prasa japońska podnosi zalety charakteru cesarza Mutsuhito w jego życiu prywatnem. Także dziennikarze europejscy, którzy mieli sposobność osobiście rozmawiać z mikadem, zgadzają się w ocenie wyjatkowego wpływu, jaki wywierał na otoczenie gruntowną kulturą o cechach europejskich.

Małżonka mikada, cesarzowa Haruko, pochodzi ze starożytnej rodziny japońskiej książąt Szito. Małżeństwo to było bezdzietne i cesarz, korzystając z przysługującego mu prawa, poślubił drugą żonę, a z tego związku pochodzi syn, obecny następca tronu Joszihito i cztery córki. Trzy wyszły zamąż za książąt z domów Takedo, Kits-Szirakawa i Asaka, najmłodsza, licząca lat 16, jest niezamężna. Następca tronu ma obecnie lat 33. Według zwyczaju japońskiego, już od dzieciństwa jest żonaty z ks. Sadaka, pochodzącą z jednego z najstarszych rodów książęcych Japonii. Następca tronu ma dwu synów: Jasulito i Nobulito, z których pierwszy liczy 10, drugi 7 lat.

Cesarz Mutsuhito (dosłownie: dobry człowiek) ma zapewniony w dziejach przydomek „Wielkiego". Do niedawna jeszcze nieznane państewko wyspiarskie stało się pod jego rządami ważnym czynnikiem polityki światowej, wszystkie zaś przemiany, które ono przeszło w olbrzymich, nieznanych dotąd dziejom skokach, dążąc ku szczytom — miały swój początek w osobistej inicyatywie cesarza Mutsuhito. Był to umysł genialny, mąż prawdziwie opatrznościowy dla ojczystego kraju — zagadką zaś pozostanie dla psychologii, zkąd w kraju powszechnej ciemnoty, jakim była Japonia przed wstąpieniem Mutsuhito na tron, mogło samorodnie w jego osobie skupić się tyle ożywczego światła.

Stan rzeczy w Turcyi.

Zarządzenia Porty.

Porta cofnęła z Dardaneli i Smyrny rezerwy, gdyż Anglia zapewniła, iż Włochy nie wykonają więcej ataku na Dardanele.

Rada gabinetowa postanowiła powierzyć ministrowi skarbu kierownictwo ministerstwa spraw wewnętrznych.

Rada uchwaliła dalej zniesienie cenzury prasy. (Tu jako szczegół charakterystyczny zaznaczyć wypada, że zawieszone przez poprzedni gabinet dzienniki opozycyjne wychodzić poczęły jako organa rządowe).

Od ogólnej amnestyi, do której potrzebne jest irade sułtana, na razie odstąpiono; mimo to znaczna liczba osób otrzyma amnestyę, w tych wypadkach, w których Rada gabinetowa jest kompetentną.

Ułożono też nowy program rządowy, który jednak prawdopodobnie obecnie nie będzie Izbie przedłożony.

Z Izby deputowanych.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych prezydent odczytał telegramy od burmistrzów i notablów, protestujące przeciw agitacyi wśród Ligi wojskowej za rozwiązaniem Izby.

Burmistrz Adryanopola radzi oficerom, by poszli do Trypolisu, jeśli chcą ratować ojczyznę.

Depesze żywo oklaskiwano.

Przedstawienie się gabinetu Izbie odroczono do dziś.

Opóźnienie to wywołało pogłoskę, że zapowiedziany plan rządu uległ zmianie. Tymczasem z kół poinformowanych zapewniają, że rząd niczem nie da się odwieźć od swego zamiaru rozwiązania Izby, a odnośny protokół jest już podpisany przez wszystkich ministrów.

W kuloarach parlamentu opowiadają, że komitet stara się wdrożyć rokowania z rządem i opozycyą w sprawie rozwiązania Izby i nowych wyborów. Co do artykułu ustawy, który rząd ma przedłożyć Izbie, aby wywołać zatarg z nią i tem samem rozwiązanie parlamentu, zachowują ścisłą tajemnicę.

Stanowisko oficerów.

Do *Loc. Anzeigera* donoszą z Konstantynopola, że oficerowie wierni komitetowi utworzyli Ligę obrońców konstytucyi i zamierzają wszcząć w całym kraju propagandę. — Wczoraj cały batalion był skonsygnowany na dziedzińcu Porty.

Wielkie wrażenie wywołała wiadomość, że minister wojny Nasim basza kazał aresztować dwu oficerów ze stronnictwa komitetu, którzy w dzienniku *Hakk* ogłosili odpowiedź na manifest Ligi wojskowej.

Sprawa albańska.

Berl. Tagebl. donosi ze Skoplje, że miasto przybierać zwolna poczyna normalną fizyognomię. Wszystkie bazary otwarte. Albańczycy póty postanowili nie wracać do domów, póki Izba nie będzie rozwiązana.

Do szefa Albańczyków, Hassan beja strzelił kilkakrotnie jeden Arnauta i nie trafił go. Albańczycy zmasakrowali sprawcę zamachu.

Przywódca powstańców Issa Boletinać wczoraj udał się do Mitrowicy, gdzie go entuzyastycznie przyjmowano. Szef żandarmów z Mitrowicy ze wszystkimi żandarmami przyłączył się do powstania.

Rokowania poselstwa w Prisztynie z Arnautami dotychczas były bezowocne. Zdołano nakłonić Arnautów tylko do otwarcia targów.

Ibrahim basza wyruszył do Albanii.

Bombardowanie Hodeżdy przez Włochów.

Wczoraj rano włoskie okręty „Piemonte" i „Caprera" rozpoczęły ogień przeciw północnym fortom Hodeżdy.

Fort wysunięty najdalej na północ został zupełnie zniszczony.

Armaty włoskie niosły na 8 klm. z pełną precyzyą. Miasto nie zostało uszkodzone.

KRONIKA.

Lwów, 30 lipca.

Kalendarz.

Środa (31 lipca):

Ignacego Lojoli. — Ludomira. — Emiliana.

Wschód słońca o godzinie 3·54 rano, zachód słońca o godzinie 7·07 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 29 stopni C.

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska ob. łać. Superyorem OO. Misyonarzy mianowany, w miejsce ś. p. ks. Blocka, ks. Walenty Ciopalski.

Archidyecezya lwowska ob. orm. Mianowani: ks. Kajetan Amirowiez, dotychczasowy wikary par. św. Mikołaja we Lwowie, wikarym katedry orm. we Lwowie; ks. Tadeusz Kuntze, dotychczasowy wikary prywatny w Sokołówce, administratorem parafii w Horodence.

Dyecezya przemyska. Zamianowany tajnym podkomorzym Ojca św. ks. Ignacy Węgrzynowski, em. prob. w Świlczy, hon. radca konsystorza przemyskiego. Przeznaczeni: ks. Franciszek Bolek, deficyent, po upływie urlopu rocznego na posadę wikarego *ad personam* do Biecza; nowowyświęcony ks. Stanisław Lubas na posadę drugiego wikarego do Mościsk. Prowincyałem galic. prowincyi OO. Kapucynów wybrany O. Konstanty Jaroń, zamieszkały w konwencie sędziszowskim.

Dyecezya tarnowska. Nowowyświęceni księża przeznaczeni na wikarych: Józef Bibro do Lisiogóry, Walenty Bogacz do Zbylitowskiej Góry, Ignacy Chmura do Żegociny, Walenty Chrobak do Szczucina, Jan Czuj do Ciężkowic, Jan Dymurski do Limanowej, Jan Fortuna do Dębicy, Michał Gruszkowski do Straszęcina, Antoni Kolarz do Czermina, Józef Kozieja do Rzezawy, Mikołaj Piechura do Chorzelowa, Jan Pięta do Wietrzychowiec, Franciszek Sierosławski do Gręboszowa, Jan Superson do Trzciany, Józef Urbański do Wojnicza, dr. Andrzej Cierniak do Lubziny.

Przeniesieni księża: Michał Nawalany ze Zbylitowskiej Góry do Czermina, Adam Kaznowski z Ciężkowiec do Tarnowa, Józef Put z Nowego Sącza do Tarnowa, Jan Jarosz z Chorzelowa do Starego Wiśnicza, Jan Śliwka ze Starego Wiśnicza do Barcic, Antoni Kaczmarczyk z Sobolowa do Nockowej, Józef Bardel z Głęboszowa do Czchowa Jan Pragłowski z Wojnicza do Baranowa, Wojciech Bukowiec z Niedźwiedzia do Łapczycy, Jan Zachara z Łapczycy do Jurkowa, Stanisław Grodniewski z Radomyśla Wielkiego do Mikluszowic, Jan Sadkiewicz z Żegociny do Sobolowa, Franciszek Gutfiński z Radomyśla Wielkiego do Niedźwiedzia, Jan Ciszek z Baranowa do Góry Ropczyckiej, Jan Nagorzański z Nockowej do Jurkowa ad Dobra, Franciszek Wójcik z Mikluszowic do Wojnicza, Franciszek Chrzanowicz z Lisiogóry do Radomyśla Wielkiego, Władysław Garlik po skończonym urlopie do Bobowej, Stanisław Szymanek z Dębicy na katechetę do Borzęcina, Piotr Maciaszek z Czchowa na katechetę do Baranowa, Michał Skura katecheta szk. lud. z Baranowa na katechetę w Limanowej, Antoni Janik z Czermina na katechetę w Nowym Sączu. Urlop otrzymał ks. Aleksander Piotrowski z Lubziny na jeden rok. Zamianowani: ks. dr. Franciszek Paryło prefektem semiraryum duchownego w miejsce ks. dr. Józefa Lubelskiego, który objął kierownictwo internatu św. Józefa dla uczniów seminaryum nauczyciels. w miejsce ks. Franciszka Pałki; ks. Floryan Dutkiewicz administratorem w Rzezawie.

— **Stypendyum.** Na przedstawienie galic. Wydziału krajowego Namiestnictwo nadało począwszy od roku szkolnego 1911/12 stypendyum z fundacyi im. Franciszka Eichhorna w kwocie rocznych 400 kor. Franciszkowi Dygdoniowi, słuchaczowi II. r. wydziału lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Michał Bielak z Kuryłówki, Bernard Grossman z Krakowa, Zygmunt Trzop z Kuchowa, Maksymilian Rosenfeld z Rzeszowa i Aloizy Senkowski, auskultant sądowy, z Brzeszcz, w Galicyi, otrzymali w Uniwersytecie Jagiellońskim stopnie doktorów praw.

W ukończonym właśnie roku szkolnym było w Uniwersytecie Jagiellońskim promowanych 163 doktorów, a mianowicie: 84 prawa, 52 medycyny, 26 filozofii i 1 teologii.

— **Z komitetu obywatelskiego dla sprawy Ferdynanda Kurasia w Tarnobrzegu.** Uroczyste oddanie daru narodowego w postaci zagrody włościańskiej poecie ludowemu F. Kurasiowi nastąpi dnia 1 września b. r. Szczegółowy program uroczystości ogłoszony zostanie później.

Roboty około wykończenia zagrody wyczerpały zupełnie zebrane dotychczas fundusze, przeto komitet uprasza gorąco wszystkie osoby, posiadające listy składkowe, o jak najspieszniejszą przesyłkę zebranej na nie gotówki, na ręce skarbnika komitetu, Ludwika Kuryłły w Dzikowie, p. Tarnobrzeg. Wykaz wszystkich, choćby najskromniejszych składek, ogłoszony zostanie w sprawozdaniu komitetu, które ukaże się po ukończeniu całej akcyi zbierania daru. W sekretaryacie komitetu nabywać można dziełko F. Kurasia p. t. „Tatarzy w Sandomierzu", oraz pocztówki, wydane nakładem komitetu. Zamówienia, oraz wszystkie pisma przyjmuje sekretarz komitetu, Zygmunt Kolasiński w Tarnobrzegu (Galicya).

— **Z Konserwatoryum galic. Towarzystwa muzycznego we Lwowie.** Z rokiem szkolnym 1912/13 wchodzi w życie w Konserwatoryum Towarzystwa muzycznego kurs koncertowy, którego projekt uchwalił wydział Towarzystwa w roku ubiegłym. Celem tego kursu będzie możliwie najwyższe kształcenie wybitnie uzdolnionych pianistów w grze fortepianowej i przysposobienie ich do występów koncertowych. Czas trwania nauki w powyższym kursie nie będzie przekraczał z reguły lat dwu; nowo wstępujących jednakże przyjmować się będzie prowizorycznie tylko na rok jeden, który będzie zarazem rokiem próby. Nauczycielami kursu koncertowego będą: prof. V. Kurz, tudzież prof. Michał Zadora, pianista z Berlina, który dzięki swym występom osiągnął znaczenie i sławę pierwszorzędnego pianisty. W dziale pedagogicznym cieszył się p. Zadora w Berlinie opinią doświadczonego i bardzo wziętego nauczyciela. Prof. Kurz prowadzić będzie, jak dotąd, obok tego kurs wyższy nauki gry fortepianowej, ponadto powierzony mu będzie inspektorat klas niższego i średniego kursu fortepianowego. Zamierzający uczęszczać na ten kurs koncertowy wpiszą się przed dniem 1-go września 1912 r. w kancelaryi Konserwatoryum, która udzieli też bliższych informacyj.

— **Nowe stowarzyszenie udziałowe dla celów artystyczno wydawniczych.** W d. 24 b. m. ukonstytuowało się w Krakowie nowe stowarzyszenie udziałowe pod firmą „Wisła", stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, mające na celu popieranie ruchu artystyczno-literacko-wydawniczego przez wydawanie książek, czasopism i wydawnictw artystycznych swoich członków. Nowe stowarzyszenie postanowiło przejąć i prowadzić we własnym zarządzie tygodnik literacko-artystyczny *Wisła* w Krakowie, który też będzie organem nowego stowarzyszenia. Tygodnik zostanie powiększony i ulepszony. Do rady nadzorczej stowarzyszenia „Wisła" weszli pp.: Aleksander Ripper, właściciel drukarni i wydawca, jako przewodniczący; Wincenty Wodzinowski, artysta-malarz i profesor, jako zast. przewodn.; dr. Tadeusz Zapała, adwokat, jako sekretarz; Jan Czernecki, wydawca repr. art.; Kazimierz Bartoszewicz, publicysta i literat; Władysław Prokesz, redaktor i Stanisław Nycz, profesor Akademii handlowej. Do dyrekcyi stowarzyszenia wybrała rada nadzorcza pp.: Waleryana Zapałę dyrektorem referentem, Władysława Paschalskiego i dr. Stanisława Stępińskiego członkami dyrekcyi, oraz Aleksandra Stolarskiego, dyrektorem zastępcą.

— **W sprawie pielgrzyki do Kochawiny** Sodalicya Maryańska panów we Lwowie podaje następujące szczegóły: Dnia 15 sierpnia w uroczystość Wniebowzięcia Najśw. Maryi Panny wyruszy osobnymi pociągami pielgrzymka do Kochawiny na koronacyę łaskami słynącego obrazu Matki Boskiej. Wszelkich wyjaśnień udziela się codziennie od godz. 7 do 9 wieczorem, w niedzielę zaś od godz. 11 do 1 w południe i od 4 do 7 wieczorem, w lokalu Sodalicyi Maryańskiej panów we Lwowie ul. Teatralna l. 3 I. p. (Telefon nr. 1566). Legitymacya uprawniająca do udziału w pielgrzymce do Kochawiny i do miejsca w pociągach nadzwyczajnych tam i z powrotem kosztuje 4 kor. 50 hal. i jest do nabycia w biurze komitetu. Odjazd do Kochawiny z dworca głównego pociągu I. o godz. 5·30, II. o godz. 6·46. Odjazd z Kochawiny pociągu II. o godz. 5, I. o godz. 5·20. Komitet uprasza pielgrzymów, aby w interesie własnym zechcieli zgłosić swój udział i zamówić legitymacye bezzwłocznie, gdyż po 3 sierpnia liczba uczestników może być ograniczona.

— **Z Akademii weterynaryi.** W dniu 26 b. m. w lwowskiej Akademii weterynaryi odbyła się promocya dr. Juliana Nowaka, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, na doktora nauk weterynaryjnych.

— **Wyższą szkołę lasową we Lwowie** ukończyli następujący słuchacze: Dakowski Roman Walery (z Król. Polsk.), Iglikowski Ignacy (z Król. Pol.), Kałużyński Szczepan (z Król. Pol.), Medoń Władysław, Richter Stanisław, Sokołowski Wincenty Jerzy (z Król. Polsk.), Siemianów Aleksander, Woszyński Stanisław, Żółtowski Edward (z Król. Polsk.).

— **Kościół w Brzuchowicach.** Ludność wsi Brzuchowic krząta się od lat paru około wzniesienia własnego Domu Bożego i uzyskania stałej parafii. Kaplica w letnisku brzuchowickiem, mała i jedynie w sezonie wakacyjnym otwarta, nie może zadosyć uczynić odczuwanym potrzebom, pod hasłem więc budowy własnego kościoła związało się grono osób i pracuje niezmordowanie, by zbożną tę myśl corychlej przyoblec w realne kształty.

Sprawą tą zajęła się p. Michalina Michalska. Wiemy to już oddawna, że posiada ona „szczęśliwą rękę", ów przedziwny dar zjednywania ludzi, że cały szereg projektów pięknych i pożytecznych doprowadziła do skutku, że jej zabiegom niestrudzonym zawdzięcza swe istnienie i rozkwit niejedna instytucya.

Do pomocy p. Michalskiej w zbożnem dziele stanęła ochotnie p. prezydentowa Neumannowa, stanęło grono pań lwowskich, spędzających wywczasy letnie w przepięknych brzuchowickich lasach. I zakotłowało od tygodnia w willach: komitet pań przygotowuje energicznie na niedzielę wspaniały festyn na budowę kościoła w Brzuchowicach.

Niespodzianek moc wielka; w bufetach ogromna gościnność z wykluczeniem karoty; cudowna pogoda zapewniona! tłumy więc wyruszą pociągami, powozami i samochodami i posypią się datki na cel tak w naszych narodowych stosunkach niezbędny i zaszkli się łza wdzięczności w oczach ludności Brzuchowic.

A więc w niedzielę do Brzuchowic!

— **Miejsca dla urlopników.** Podobnie jak w poprzednich latach, krajowe Biuro pośrednictwa pracy we Lwowie przystępuje i w roku bieżącym w interesie zarówno pracodawców, jak i robotników, do zorganizowania pośrednictwa pracy dla żołnierzy z naszego kraju, w jesieni b. r. z czynnej służby wojskowej występujących. W tym celu zwraca się to Biuro do wszystkich pracodawców w kraju z nastepującą prośbą: Ktokolwiek w miesiącach wrześniu lub październiku, ewentualnie i później będzie miał wolne miejsce dla oficyalisty, sługi, robotnika fachowego czy zwyczajnego i t. p., zechce pod adrezem „Krajowe Biuro pośrednictwa pracy przy Wydziale krajowym we Lwowie" podać swoje imię i nazwisko, dokładny adres, następnie jakie miejsce ma wolne, względnie liczbę takich wolnych miejsc, wysokość płacy, względnie innego wynagrodzenia w naturaliach i t. p., tudzież inne warunki, a wreszcie dzień, w którym miejsce to ma być objęte. Zgłoszenia takie miejsc wolnych we wszystkich bez wyjątku zawodach nadsyłać należy najpóźniej do 20 sierpnia b. r. Na podstawie zgłoszeń ze strony pracodawców ułoży krajowe Biuro pośrednictwa pracy „listę miejsc wolnych dla urlopników w Galicyi w r. 1912" i roześle ją do wszystkich oddziałów wojskowych, rekrutujących się z naszego kraju. Urlopnicy pragnący otrzymać dane miejsca zgłoszą się sami wprost do odnośnych pracodawców wedle adresów w tej liście podanych.

— **Uprowadzenie.** Niedawno donosiliśmy o tajemniczem zniknięciu w Petersburgu p. Zofii Cieszkowskiej, żony adw. przys. Hipolita Cieszkowskiego, wraz z boną, p. Maryą Fonberg. Policya petersburska, mimo gorliwych poszukiwań, nie mogła natrafić na ślad obu zaginionych kobiet.

Tymczasem przed kilku dniami do pana Cieszkowskiego, który siedział w jednej z restauracyj petersburskich, podszedł jakiś nieznajomy i zaofiarował swe usługi w sprawie odnalezienia obu pań. Oczywiście za usługi swe żądał dość znacznej sumy. Nie ufając nieznajomemu, p. Cieszkowski na zapłatę z góry słusznie zgodzić się nie chciał, oświadczył jednak, iż po odnalezieniu żony i bony da pewną kwotę, na razie zaś zgodził się złożyć zobowiązanie na piśmie. Układ ten nie podobał się nieznajomemu, który obawiał się, aby w sprawę tę nie wejrzały władze śledcze. Nazajutrz wieczorem obie panie zmęczone i strwożone powróciły do domu.

Z ich relacyj widać, iż przed miesiącem, gdy p. Cieszkowska wraz z panną Fonberg wyjechały za Petersburg, aby poszukać letniego mieszkania, zostały podstępnym sposobem uprowadzone przez nieznajomych mężczyzn i przewiezione na jakąś wysepkę na szkerach fińskich.

Tam zapewniono je, że żadna krzywda im się nie stanie i będą wolne, gdy p. Cieszkowski złoży za nie okup. Istotnie, jeden z bandytów widocznie, lub ich spólnik, starał się zobaczyć z p. C. na mieście, obawiając się rozmowy w domu i dlatego tyle czasu upłynęło, zanim przyłapał p. Cieszkowskiego w restauracyi.

Gdy rozmowa z p. C. nie osiągnęła pożądanego skutku, bandyci, sądząc, że dalsze

przetrzymywanie pań nie ma celu i może być niebezpieczne, wywieźli zakładniczki czółnem na brzeg zatoki i zostawili je w bagnach, zkąd same już powróciły do domu.

— **Loterya biblioteczna »Macierzy szkolnej«.** Ciągnienie, wydanych w roku ubiegłym przez „Macierz szkolną“ Księstwa Cieszyńskiego losów jubileuszowej loteryi bibliotecznej odbędzie się nieodwołalnie 15 listopada br.

— **Nowy urząd pocztowy.** Z dniem 1 sierpnia b. r. wchodzi w życie nowy urząd pocztowy w miejscowości Jaślany z urzędową nazwą „Jaślany“. Urząd ten łączy się z siecią pocztową za pomocą dziennie trzyrazowego chodu posłańczego do stacyi kolejowej w Jaślanach Do miejscowego okręgu doręczeń nowego urzędu pocztowego przydzielono gminę Jaślany ze wsią Pierzchne, tudzież obszar dworski Jaślany z osadą Bugaj, zamiejscowy zaś okręg doręczeń tego urzędu tworzyć będą gminy: Czajkowa ze wsią Błonie i przysiołkami Mazury i Padewka, Josefsdorf i Pluty ze wsią Pluty duże i przysiołkiem Pluty małe, jakoteż obszary dworskie Czajkowa, Josefsdorf i Pluty.

— **Wycieczka do Skandynawii,** urządzona staraniem sekcyi wycieczkowej krak. Ogniska naucz., obejmująca zwiedzenie Danii, Szwecyi i Norwegii, wyrusza z Krakowa w liczbie 50 osób w sobotę, d. 3 sierpnia, o godz. 6·52 rano pociągiem pospiesznym. W wycieczce biorą udział Polacy wszystkich dzielnic dawnej Rzeczypospolitej. Wycieczkę prowadzi p. Jan Szkodziński.

— **III. austryacki kongres przeciwników alkoholu** odbędzie się w Salzburgu w czasie od 21 do 23 września b r. w wielkiej sali Zakładu zdrojowego.

— **Katastrofa kolejowa.** Dziś o godz 5 m. 30 rano pociąg pospieszny towarowy nr. 368 podczas wjazdu do stacyi Sichowa najechał na przesuwaną część pociągu towarowego nr. 371 Cztery wozy pociągu nr. 368 i służbowy wóz pociągu nr. 371 uległy znaczniejszemu uszkodzeniu. Hamulczy pociągu nr. 368 nazwiskiem Senft został zabity. Z reszty personalu nikt nie poniósł szwanku.

Z powodu zatarasowania wjazdu do stacyi Sichowa zarządzono przesiadanie podróżnych przy pociągach pospiesznych i osobowych. Przeszkoda prawdopodobnie dziś o godzinie 2 po południu będzie usunięta. Dochodzenia w toku.

△ **Zgubiono:** na Wysokim Zamku czarną aksamitną torebkę damską, zawierającą około 6 kor. i rozmaite drobiazgi; w śródmieściu czarny pulares w kształcie podkowy, zawierający 59 koron.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: skrzynkę na listy, puszkę lakieru, dwa kapelusze męskie, torbę dziecinną i parasolkę.

△ **Dzika zabawa.** Robotnicy, zajęci przy budowie domu koło remizy miejskiej kolei elektrycznej przy ul. Rzeźni — jak doniesiono policyi — obrzucili wczoraj gradem kamieni jadącego wózkiem z Rzeźni miejskiej Józefa Landaua, zadając mu trzy rany w głowę. Rannego opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Wypadek na budowie.** Na budowie domu przy ul. Andrzeja hr. Potockiego l. 63 spadł wczoraj z okna III. piętra 20 letni murarz Jakób Cieśla na bruk ulicy i prócz licznych obrażeń, odniósł złamanie kilku żeber. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiozło go do szpitala powszechnego.

△ **Zagadkowy zgon dziecka.** W realności przy ul. Kurkowej l. 33 zmarł wczoraj nagle 4 i pół miesiąca liczący Jan Harazda, syn majstra szewskiego. Ponieważ wezwany lekarz miejski nie mógł orzec, co było przyczyną zgonu, przeto komisaryat miejski odstawił zwłoki dziecka do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

△ **Spłoszone konie.** Dziś rano spłoszyły się na placu Gołuchowskich konie, zaprzężone do wozu magistrackiego. W czasie szalonej jazdy woźnica Józef Gawroński spadł z kozła i zranił się w głowę, a nadto dostała się pod koła wozu przechodząca placem kucharka Eugenia Katzowa, która odniosła znaczniejsze obrażenia na nogach, rękach i głowie. Rannych opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Znaczna kradzież.** Tutejszej policyi doniesiono z Sanoka, że onegdaj w nocy złodzieje okradli jedną z tamtejszych trafik, wyrządzając szkodę na przeszło 800 kor.

△ **Ogień piwniczny.** W piwnicy realności przy ul. Ormiańskiej l. 16 wybuchł wczoraj po południu ogień wskutek zajęcia się śmieci od płonącej świecy, pozostawionej przez służącą jednego z tamtejszych lokatorów. Ogień wczas ugaszono.

△ **Zwłoki** kilkumiesięcznego płodu, zupełnie wysuszone, znaleziono wczoraj na strychu realności przy ul. Lindego l. 1. Zwłoki odstawiono do kostnicy Zakładu medycyny sądowej, policya zaś wdrożyła dochodzenia.

△ **Kronika policyjna.** Za kradzież złotego pierścionka na szkodę woźnego Franciszka Kowala aresztowała wczoraj policya Szymona Dmytrowa.

Ten sam los spotkał także 19 letniego Sama Weinera, który w ulicy Bożniczej ogrywał w karty innych ludzi.

W pociągu, zdążającym z Tarnopola do Lwowa, skradziono w niedzielę Abrahamowi Schlamikowi pulares, zawierający 8750 kor.

— **Zmarł** w ostatnich dniach: we Lwowie, Artur Schleyen, architekt, w 46 r. życia.

— **Wykopany skarb.** We wsi Domaszycach, w powiecie pińskim, robotnicy podczas kopania ziemniaków znaleźli skarb, złożony z 380 monet polskich miedzianych z czasów Jana Kazimierza.

— **Defraudacya w Kasie oszczędności.** Z Wiednia donoszą, że w Kasie oszczędności w Tulln pod Wiedniem zdefraudował sekretarz Lixl przeszło 200.000 kor. Skutkiem tego powstał run na Kasę, w piątek wypłacono 80.000 kor., a w sobotę 10.000 kor. Niebezpieczeństwo dla Kasy nie istnieje, gdyż jeden z Banków wiedeńskich udzielił tej Kasie nieograniczonego kredytu. Wkładki Kasy oszczędności wynoszą 14 milionów, długi hipotecznie zabezpieczone 11 i pół milionów, papiery wartościowe 2 i pół miliona, a fundusz rezerwowy 662.000 kor.

— **Katastrofa budowlana.** W nowo budującym się domu w Wiedniu przy Währingerstrasse zawaliła się wczoraj klatka schodowa. Liczba rannych i zabitych dotąd nieznana. Dwie osoby ciężko ranne wydobyto już z pod gruzów.

— **Morderstwo na tle seksualnem.** Z Berna morawskiego donoszą: Onegdaj aresztowano tu galicyjskiego agenta podróżującego niejakiego Edwarda Glazera, pod zarzutem zbrodni na tle seksualnem. Mianowicie Glazer miał zamordować w pobliskim lasku 13-letnią Maryę Uherkównę, dokonawszy wprzód na jej osobie gwałtu.

— **Śmierć pod kołami pociągu.** W Salzburgu przejechał onegdaj na śmierć pociąg znanego bawarskiego poetę lirycznego Franciszka Wiesbachera.

— **Zagadkowe zniknięcie.** Z Grazu zniknął bez wieści od kilku dni hr. Franciszek Wimpfen. Przypuszczają, że popełnił samobójstwo.

— **Zapisy.** Z Budapesztu donoszą: Zmarły w tych dniach w wieku podeszłym adwokat dr. Józef Pap w Szarvas, który uchodził za skąpca, zapisał największą część swego majątku na cele publiczne. Cztery Towarzystwa kulturalne otrzymały papiery wartościowe w wysokości pół miliona koron, a innym Towarzystwom dobroczynnym zapisał 50.000 koron.

— **Krwawa bójka.** W komitacie sybińskim — jak donoszą z Budapesztu — przyszło wczoraj do bójki między górnikami węgierskimi, a rumuńskimi. Jeden rumuński robotnik zastrzelił węgierskiego, kilku innych jest rannych.

— **Cholera.** W Mintszent, na Węgrzech, wydarzyło się ponownie kilka wypadków cholery. Jeden zakończył się śmiercią.

— **Echa zamachu na Cuvaja.** Wczoraj rozpoczęła się w Zagrzebiu rozprawa karna przeciw Luce Jukicowi, który, jak wiadomo, dokonał zamachu na komisarza królewskiego w Chorwacyi, Cuvaja. Z okazyi procesu władze zarządziły wszelkie środki ostrożności. Wydano tylko 30 biletów wstępu.

— **Ojciec 57 dzieci.** W szpitalu dla obłąkanych pod Budapesztem zmarł niedawno baron węgierski, Emil Berényi. Po jego śmierci do sądu budapeszteńskiego wpłynęło 57 podań różnych dziewcząt wiejskich, bon francuskich i niemieckich, które domagają się uznania swoich dzieci za potomków barona i przypuszczenia ich do podziału majątku. Berényi pozostawił spadek, wynoszący kilka milionów koron.

— **Kościół katolicki w Rossyi.** *Now. Wremia* donosi, że metropolita mohylowski, ks. Kluczyński, przedłożył ministerstwu projekt podziału archidyecezyi na cztery dyecezye: właściwą mohylowską, białoruską, łotewską i syberyjską. Ks. arcybiskup uzasadnia konieczność takiego podziału nadmiernem przeciążeniem pracą, oraz niemożnością rozciągnięcia należytej pieczy arcypasterskiej nad parafiami wobec olbrzymiego obszaru archidyecezyi. *Nowoje Wremia* donosi dalej, iż z uwagi na to, iż poruszona przez ks. arcybiskupa sprawa jest skomplikowana, rząd zażądał najpierw od dyrektora departamentu wyznań, p. Mienkina, wiadomości o stanie archidyecezyi mohylowskiej, oraz o rozmiarach pracy urzędu arcybiskupiego. *Nowoje Wremia* i tym razem nie może powstrzymać się od insynuacyi, że petycya ks. arcybiskupa jest ponownem usiłowaniem powiększenia liczby księży katolickich w celu uprawiania skuteczniejszej propagandy katolickiej w Rossyi.

Kronika prowincyonalna.

§ Bursa imienia Michała Rossknechta w Brzesku. Browar w Okocimiu poniósł niepowetowaną stratę przez śmierć nieodżałowanej pamięci dyrektora Rossknechta, to też oceniając tę stratę, ufundowali urzędnicy browaru w Okocimiu z jego właścicielem na czele nad świeżą mogiłą żywy pomnik, zebrawszy między sobą kwotę 10.000 kor., od której odsetki przeznaczyli na stypendyum im. Michała Rossknechta dla ucznia szkół fachowo-przemysłowych, z Okocimia, względnie powiatu brzeskiego pochodzącego.

Szersze grono obywateli chcąc również dołożyć cegiełkę do hołdu dla pioniera przemysłu w naszym kraju, któremu służył pół wieku bez wytchnienia. postanowiło stworzyć bursę imienia Michała Rossknechta dla uczniów prywatnego gimnazyum w Brzesku, jako miejscu najbliższem działalności zmarłego — i dlatego na tej drodze odzywa się do przyjaciół i znajomych ś. p. Rossknechta, prosząc o nadsyłanie datków na cel powyższy na ręce burmistrza miasta Brzeska, dra Stanisława Wisłockiego.

§ Śmierć pod kołami pociągu. W niedzielę, 28 b. m., około godziny 8 rano znaleziono na torze kolejowym obok rampy kolejowej przy ul. Krakowskiej w Tarnowie zwłoki 48-letniego Jakóba Cierpicha, właściciela realności z odciętą głową. W sprawie tego wypadku wdrożono dochodzenia.

§ Samobójstwo kawiarki. Ze Stanisławowa donoszą: W sobotę, 27 b. m., nad ranem odebrała sobie życie w swem prywatnem mieszkaniu na tutejszym dworcu kolejowym, zajęta w kolejowej restauracyi drugiej klasy w charakterze kawiarki 30-letnia Aniela Czarnecka, strzeliwszy sobie z rewolweru w okolicę serca.

Powodem samobójstwa była, zdaje się, zawiedziona miłość.

Kronika zagraniczna.

* Podczas regaty w Kijowie fale wzburzone ruchem parowca przewróciły łódź motorową. 13 osób utonęło.

* Ucieczka defraudanta. Dyrektor Banku kooperatywnego w Rzymie Saciretti uciekł ztamtąd po zdefraudowaniu ćwierć miliona franków.

* Katastrofa kolojowa. Na linii kolei Fregastel — jak donoszą z Paryża — wykoleił się pociąg osobowy. Cztery osoby i sześcioro dzieci zginęło, 15 odniosło ciężkie obrażenia, między niemi kilka śmiertelne.

* Katastrofa na morzu. U przylądka Long Heed — jak donoszą z Londynu — rozbił się parowiec z Liverpoolu „Duna“. Załoga uratowała się na łodziach ratunkowych. Jedna wszakże z łodzi, zawierająca 9 osób, dotychczas nie przybiła do lądu, istnieje więc obawa, że przewróciły ją fale morskie.

* Śmierć od piorunu. Z Paryża donoszą: W pobliżu zamku Stors piorun zabił Ludwika margrabiego Montebello, syna byłego ambasadora francuskiego w Petersburgu. Zabity był dyrektorem założonego niedawno marokańskiego Banku państwowego.

* Śmiertelny wypadek. Bawiący w Londynie w odwiedzinach u znajomych książę de Lorge z Paryża, w niewytłómaczony dotąd sposób spadł w sobotę z wysokości 40 stóp w otwór windy i odniósł tak ciężkie obrażenia, że w kilka godzin potem umarł.

* Cholera. Z Witebska donoszą: Dotąd stwierdzono 8 wypadków cholery. Gubernia zagrożona jest przez cholerę.

* Krwawy dramat. Z Rygi donoszą: Niejaki Henryk Rautenfeld, najmłodszy syn jednego z najbogatszych mieszkańców Rygi, przed niedawnym czasem przeszedł z religii ewangelickiej na prawosławie, nie zawiadomiwszy o tem rodziny. Wkrótce potem, również bez zawiadomienia rodziny ożenił się z córką chłopa, którą poznał na jednej ze swych posiadłości pod Rygą. Rodzina dowiedziawszy się o tem małżeństwie, była bardzo wzburzona. Ponieważ uważała Rautenfelda za nienormalnego pod względem umysłowym, a wiele okoliczności zdawało się za tem przemawiać, przeto poczyniła kroki o zawieszenie nad nim kurateli, na co sąd zezwolił, poczem internowano go w zakładzie obłąkanych. Rautenfeld atoli uciekł z tego zakładu. Gdy rodzina dowiedziała się, iż Rautenfeld przebywa w Rydze w mieszkaniu swej żony, wezwała telefonicznie lekarza zakładu obłąkanych dr. Schönfelda, aby udał się do mieszkania żony Rautenfelda i odstawił go z powrotem do zakładu obłąkanych. Dr. Schönfeld, posłuszny wezwaniu, udał się tam, a wszedłszy do domu, w którym mieszkała żona Rautenfelda, spotkał go na schodach. Rautenfeld ujrzawszy lekarza, dobył browninga i strzeliwszy do Schönfelda położył go trupem na miejscu, poczem sam uciekł. Dotychczas go nie odnaleziono.

* Pożar na pancerniku. Podczas manewrów floty francuskiej wybuchnął onegdaj pożar na pancerniku „Mirabeau“. Dla zapobieżenia katastrofie, składy prochu zatopiono. Marynarzom udało się ugasić ogień w krótkim czasie.

* W napadzie szału. W Raiano, w prowincyi włoskiej Aquila, 20-letni murarz. Pelino Pizzoferrato, posprzeczawszy się z błahego powodu z bratem swoim, Samuelem, dobył z kieszeni rewolweru i trzema wystrzałami ranił brata śmiertelnie, a gdy na huk wystrzałów wybiegła z domu macocha jego, zabił ją na miejscu wystrzałem w serce. Dokonawszy tego podwójnego morderstwa, szaleniec rzucił się do ucieczki, ścigany przez mieszkańców wioski. Podczas ucieczki tej Pizzoferrato ranił kilku włościan strzałami z nabijanego wciąż podczas gonitwy rewolweru. Stary ojciec szaleńca był dozorcą w pobliżu leżącego majątku. Pizzoferrato skierował tam swoje kroki. Słysząc wrzawę, starzec wybiegł z domu. Wówczas szaleniec rzucił się na niego i kilku wystrzałami zabił go na miejscu, poczem skoczył do płynącej opodal rzeczki, przepłynął ją i pobiegł dalej, ścigany przez tłum mieszkańców Raiano, oraz karabinierów. Jeden z karabinierów podbiegł do szaleńca i chciał go obezwładnić, ale padł raniony kulą rewolwerową. Chwila ta jednak pozwoliła tłumowi dopaść do Pizzoferrata i przewrócić go na ziemię. Obito go przytem tak strasznie kijami, że karabinierzy zdołali z trudem wielkim wyrwać ledwie żywego szaleńca z rąk rozwścieczonych sąsiadów.

* Sześć tygodni więzienia za zabójstwo. W tych dniach stanęła przed sądem przysięgłych w Londynie niejaka Eva Davis, występująca w londyńskich teatrzykach tinglowych jako tancerka hiszpańska pod nazwą Dulcyi Tarriani. Oskarżono ją o zamordowanie pchnięciem sztyletu swego kochanka, Niemca, Hermana Weinberga. Podczas jednak rozprawy sądowej wyszło na jaw, że Weinberg był najgorszego gatunku handlarzem żywego towaru, wyzyskującym w haniebny sposób tancerkę, nad którą uzyskał wpływ tak wielki, że Davisonówna bała się go jak ognia. Ale pewnej nocy, gdy zaczął znęcać się nad nią na ulicy, pchnęła go, jak oświadcza, z rozpaczy, w obronie własnej, sztyletem bez zamiaru zabicia. Na mocy zeznań tych sędzia, prokurator i przysięgli doszli do wniosku, że świat nic nie stracił na śmierci sutenera. Proknrator cofnął okarżenie o morderstwo, wobec czego skazano tancerkę za zadanie śmiertelnego ciosu w uniesieniu na sześć tygodni więzienia.

* Wielożeństwo u żydów kaukaskich. *Izraelita* warszawski pisze: Sprawa wymieniona w nagłówku niniejszego artykułu, niejednokrotnie poruszana była i omawiana nietylko na łamach pism, ale i w salach posiedzeń sądowych. Gdy na ławie oskarżonych zasiadał żyd, oskarżony o wielożeństwo, sąd nigdy nie rozporządzał dokładnemi i kategorycznemi wskazaniami prawa i zmuszony był uciekać się w podobnych przypadkach do ekspertyzy i poglądów osób kompetentnych, które zazwyczaj wzajem sobie przeczyły i tem samem nie dawały możności ferowania identycznych wyroków.

Ciekawe wyjaśnienie w tej sprawie dał niedawno główny rabin derbencki, zainterpelowany przez naczelnika Katajgo — tabawarańskiego okręgu:

„Według księgi kanonicznej „Ewen-Hoezra“ art. 1 punkt 9, każdy żyd może mieć 2 lub nawet 4 żony, o ile tylko jest w stanie dać im przyzwoite utrzymanie. Lecz swego czasu, już po powzięciu powyższego postanowienia, pewien uczony żyd, rabin Gerszon, pod grozą wyklęcia od synagogi i ludzi zakazał żydom całego świata wielożeństwo, z wyjątkiem nielicznej garstki mieszkańców rozlicznych miejscowości Azyi, t. zw. żydów wschodnich, do których liczby włączono i żydów kaukaskich. Ci mogą mieć i 4 żony.

Czterdzieści lat temu żydzi europejscy zaczęli wywierać wpływ na religijny i domowy układ życia żydów-kaukasczyków. — Wielu rabinów z Kaukazu kształciło się w Rossyi i ci zaczęli stosować w powstających kwestyach religijnych, ustalone poglądy i pojęcia żydów rossyjskich.

Jeden z tych rabinów, b. główny rabin derbencki, Izaak Icchakowicz, na zebraniu gminnem wypowiedział się na korzyść zakazu rabina Gerszona o wielożeństwie i napisał o tem do wszystkich osiadłości żydowskich, podległych jego władzy i niepodległych.

W 1857 r. wojenny gubernator derbencki rozwinął starania u dowodzącego wojskiem i zarządzającego krajem zakaukaskim, aby zmusić wszystkich żydów keukaskich do stosowania się do zakazu rabina Gerszona, którym się rządzą żydzi europejscy. Lecz Izaak Icchakowicz, biorąc pod uwagę, że żydzi kaukascy poczytują się za tubylców i przejęli się miejscowymi obyczajami muzułmańskimi, obrał następujący punkt wyjścia: żyd może mieć kilka żon, ale na następujących warunkach:

1. Jeśli jego pierwsza żona nie dała mu potomstwa w ciągu lat 10, 2. jeśli pierwsza żona urzędowo wyraża swą zgodę na to przed rabinem; 3. jeśli żona samowolnie odejdzie od męża i nie zechce dalej żyć z nim itp.

Powyższe postanowienie przyjęto i jest stosowane w Derbencie i jego okolicach, tj. w poblizkich wioskach: Madżalis, Gamajdi, Mugatiri. Nugdy, Aglabi, Jangi-Kent, Chosz-Menzil i w. in. Pozostałych miejscowości Kaukazu zgoła ono nie obowiązuje i przeto spodziewać się można, iż pozostali żydzi kaukascy raczej rządzą się zasadami Mahometa, niż rabbiego Gerszona.“

Notatki literacko-artystyczne.

(*z. s.*) **»Krakowskiego Miesięcznika Artystycznego«** zeszyt szósty za czerwiec i lipiec ukazał się w tych dniach na widok publiczny wraz ze swym stałym dodatkiem, noszącym tytuł „Sztuki plastyczne“. Oba czasopisma, prócz obfitego kronikarskiego materyału, składającego się z odezw i protestów rozlicznych Towarzystw, opiekujących się zabytkami sztuki, ze sprawozdania całorocznej działalności Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie, z oznajmień o konkursach na pomniki i kompozycye rzeźbiarskie, oraz drobnych wiadomości, wchodzących w dziedzinę celów i zadań stowarzyszeń artystycznych, mieści w sobie obszerny polemiczny artykuł p. H. Kunzeka o „Pochodzie na Wawel królów polskich“ Wacława Szymanowskiego i streszczenie przez St. R. odczytu, wygłoszonego przez p. Cezarego Jellentę w tymże samym przedmiocie. Dla osób szczerze zajmujących się dawną i obecną sztuką polską zeszyt powyższy, jak wszystkie poprzednie, dostarcza niemało interesującej treści. Z niej rozważny krytycyzm czytelnika wyprowadzić może wnioski zgodne lub sprzeczne z własnemi pojęciami estetycznemi. Tak pierwsze jednak, jak drugie, wpłyną prawdopodobnie na uszlachetnienie jego smaku, który przy gorącej czci dla wielkich dzieł przeszłości i właściwej im techniki, powinien sprawiedliwie oceniać dzisiejsze usiłowania zdobycia nowych środków, mających na celu udatne odtwarzanie widzianego czy odczutego piękna, wypełniającego duszę artysty, albo otaczającą go przyrodę.

Józef Ignacy Kraszewski.

(Ciąg dalszy).

I tu nagle Kraszewski, z opisującego swoje wrażenia, skazanego na samotność i milczenie więźnia, staje się bezwiednie widzem własnej tragedyi, zaczyna oczyma powieściopisarza patrzeć na siebie jak na bohatera dramatu, wytworzonego nie swoją wyobraźnią, lecz — przeznaczeniem. I tak dalej pisze:

„Los podjął się epilogu w biografii, a wcale dramatycznego, dając mu charakter tragiczny. Nie można powiedzieć, aby to rozwiązanie było niepiękne i nie efektowne. Ta cisza, poprzedzająca ostatnią scenę, ci ludzie obcy, coraz inni, a nieznajomi, którzy się kręcą, patrząc z lodowatą obojętnością na cierpienie, — często uśmiechając się ironicznie — wszystko to, jakby ładnie ułożone, w dobrze skomponowanej powieści. Nic do życzenia...“

Po tej dygresyi, znowu zwrot ku sobie, ku własnym cierpieniom i wrażeniom:

„Najmniejszego nie tylko współczucia, nie tylko cienia litości, — ale nie ledwie jakaś uciecha, że ten Polak cierpi. — Najmniejszego ustępstwa i ulgi przez wzgląd na wiek i chorobę. Wszystkie ciężkie warunki zbywane ruszeniem ramion: — *Das müssen Sie mit in Kauf nehmen...* dosłowna odpowiedź. I na tem koniec.

„Dzieci w dziedzińcu,' które ta postać zgarbiona, codzień wlokąca się przez uliczkę zabawom ich otwartą, — nudzić musi, rzucają kamykami i piaskiem, odgrażają się zdala małemi pięściami, a jeden z nich, „śmielszej natury“, występuje nawet z szablą drewnianą, gotów nieprzyjaciela ojczyzny rozpłatać. Tęgi malec. Uśmiecham się, ale w sercu gorzko.

„I znowu cisza, — milczenie, — nieodgadnione jutro... Na jak długo?? *Quis scit*, co za górą?...“

Ponury obrazek z życia więziennego, nakreślony barwnem piórem powieściopisarza. Widzimy wyraźnie ów dziedziniec i wlokącą się przez uliczkę starca-więźnia i zgraję psotnych, urągających niedoli dzieci i tego malca, wygrażającego mu szablą drewnianą... A jakże charakterystyczne to uznanie patryotyzmu w owym chłopcu, wyrażone przez usta znieważonego więźnia okrzykiem: „Tęgi malec!...“ Przenika nas do głębi duszy ten uśmiech nieszczęśliwego starca i równą goryczą przesiąka serce...

A dalej snuje więzień gorączkowe marzenia, — marzenia jednak kojące, bo wyłącznie ku przeszłości zwrócone.

„We śnie przerywanym, który nigdy nie trwa dłużej godziny, — nadlatujące marzenia (rzecz szczególna) nigdy nie odbijają teraźniejszości, nie sprowadzają osób bliższych, z któremi się niedawno widziało. — Najczęściej przychodzą umarli, niemal oni tylko wyłącznie, i z sobą przynoszą, w formie teraźniejszości, to, co dawno, niepowrotnie dokonane, skończone i zapomniane było.

„Co kilka dni we śnie oglądam jakąś nowo nabytą posiadłość, dom, majętność. Ojciec, matka, najdroższe widma przeszłości towarzyszą mi. Bolesna teraźniejszość znika jakby jej nie było, nie ma w snach ani przypomnienia, ani poczucia obecnego położenia. Jest też istnem dobrodziejstwem, że choć we śnie zapomnieć o tem można.

„Bezdomny, bo w Dreźnie jestem niemożliwym bądź cobądź — nieustannie we snach szukam osiedlenia, domu; oglądam i targuję naprzemiany to nazbyt wspaniałe dla mnie, to zbyt szczupłe i liche... i moim obyczajem — przemyślam o urządzaniu się, o przerabianiu, o gospodarstwie nowem.

„W czasie Jubileuszu śnił mi się pogrzeb mój własny; pamiętam, żem się wypraszał od trumny, zaręczając, że do niej gotów jeszcze nie byłem. Teraz dokucza to osiedlanie się, o którem nie myślę, bo przed sobą nie widzę dotąd najmniejszej nadziei wyzwolenia, a siły nie wiele na przyszłość rachować dozwalają.

„W tych snach co za osobliwsza mieszanina postaci, miejsc, okoliczności, momentów w żadnym z sobą nie będących związku. Wśród umarłych występują też znane mi tylko z nazwiska znakomitości, wielkie potęgi tego świata, — stawiąc się to przyjaźnie, to wrogo.

„Mimowolnie przebudziwszy się, gdy zegarek wydzwania godzinę, — uśmiecham się otrzeźwiony, — znajdując się przeniesionym znowu na więzienne łóżeczko, w ciasnej izdebce, pod której oknem słychać wiekuisty, nieustający chód straży...

„Sen czasem wydaje się niezmiernie długi. — Sądzę, że spałem godziny całe, a przekonywam się, że zaledwie kwadrans upłynął, gdy zegarek męczyłem, aby dzwonił...

„Niekiedy przeciwnie, spoczynek się wydaje bardzo krótkim, a trwał wyjątkowo nadzwyczaj długo.

„Poczucie trwania we śnie zależy od jakichś warunków, które zbadać trudno.

„W życiu ludzkiem zagadki co krok się spotyka, a rozwiązanie ich, wstyd wyznać, człowiek częściej winien przypadkowi, niż systematycznemu badaniu“ [1]).

Nie spodziewał się, pisząc te słowa Kraszewski, że właśnie zgoła nieprzewidziany wypadek miał ostatecznie rozstrzygnąć zagadkę jego pracowitego, a w latach ostatnich tak nieszczęśliwego życia i kres mu położyć. — Wypuszczony w jesieni 1886 r. za kaucyą z więzienia, udał się on, jak wiadomo, do San Remo. Tu, zamieszkawszy w willi Mirafiores, sprowadził z Drezna część zbiorów swoich i zaczął się urządzać, jak mu się to marzyło w snach gorączkowych w więzieniu. — I wnet plany prac nowych snuć się poczęły w tym niewyczerpanie czynnym i twórczym mózgu. Tylko sił już brakło, szwankowało zdrowie, a osamotnienie i pustka coraz cięższem przygniatały brzemieniem.

Już 25 grudnia 1886, pisał do jednego z przyjaciół, bawiącego w Szwajcaryi:

„Słowo Wasze przynosi tu, na pustynię, życie. Pustka straszna, a ja choć do klasztornej niemal samotności byłem i jestem nawykły, czuję to osamotnienie i brak wszelkiego związku z żyjącym światem. Łaska to więc, gdy coś przyjdzie rozbudzić. Straciłem nawet ochotę do pracy, — bo świat się nią nie interesuje, a *vox clamantis in deserto* — w końcu siły odbiera.

„Zdrowie moje, mimo obrzydliwej pory roku, zimnej, słotnej, burzliwej, mimo niewygód miejscowych, gorsze nie jest — ale i lepsze też trudno powiedzieć. Plułem krwią przez dni parę, teraz to ustało, zresztą zawsze toż samo... Doktor utrzymuje, że jest lepiej, — radbym to uczuł.

„Stosunki nasze społeczne, literackie, polityczne w ogóle — działają rozstrajająco...

„Jest coś w powietrzu przepowiadającego jakąś niespodzianą katastrofę, — czuje się ją jak nadchodzącą burzę, nie umiejąc wytłumaczyć dla czego....

„Miałem jechać studyować pod względem malowniczym Pompeję, ale zdrowie nie dopisało. Będę czekał. Mimo tego stanu osłabienia mam podróże przed sobą — konieczne. Początek maja do Paryża, potem do Szwajcaryi — potem już nie wiem. Potrzebuję być w Galicyi“ [2]).

(Dokończenie nastąpi).

Adam Krechowiecki.

[1]) Mss. Jestto niedrukowany epilog „Nocy bezsennych“. Oprócz części pierwszej tych „Nocy“, ogłoszonej w r. 1887, wydrukował *Tygodnik Illustrowany* część drugą pod tyt.: „Wspomnienia i fantazye“ w r. 1889, jednakże bez powyżej przytoczonego zakończenia.

[2]) Mss.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 22 do 28 lipca 1912 r. bez opłaty akcyzowej. — (Waluta kor.). Za 50 kg.: Pszenica 9·60 do 10·20, żyto 8·75 do 9·20, jęczmień browarny 8·50 do 9·—, pastew. —·— do —·—, owies stary 9·20—9·50, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, groch do gotowania 12·— do 14·—, pastewny —·— do —·—, fasola biała gal. —·— do —·—, bobik 8.50 do 9·—, wyka 10·50 do 11·—, łubin gal. —·— do —·—, rzepak zimowy 15·50 do 16·—, nowy —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, chmiel z 1911 r. 180·— do 200·—, chmiel z 1912 roku —·— do —·—, nasienie koniczyny czerwonej 70·— do 80·—, białej 101·— do 120·—, szwedzkiej —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, siano lepsze 3·20 do 3·45, gorsze 3·— do ·320, otawa —·— do —·—, siano z koniczyny 3·60 do 3·75, słoma okłotowa 2·90 do 3·20, słoma mierzwiasta 2·50 do 2·70, kartofle jadalne na całe wag. 10.000 kg. —·— do —·—, gorzelniane za 1 prc. skrobi całe wag. 10.000 kg. —·— do —·—, nafta zwykła 14·50 do 15·50, salonowa 16·50 do 17·50; za 100 kg.: ropa borysławska *loco* Borysław (prompt.) 4·46 do 4·58, drzewo opałowe twarde w całych wagonach po 10.000 kg. —·— do —·—, drzewo opałowe miękkie w całych wagonach po 10.000 kg. —·— do —·—, mąka pszenna, grysik 37·— do 40·—, mąka pszenna Nr. 0 37·— do 40·—, Nr. 1 36·— do 39·—, Nr. 2 35·— do 38·—, Nr. 3 34·— do 37·—, Nr. 4 33·— do 35·—, Nr. 5 32·— do 34·—, Nr. 6 29·50 do 33·—, Nr. 7 24·— do 27·—, Nr. 8 18·— do 20·—, mąka żytna Nr. 0 32·— do 32·—, Nr. 1 31·— do 31·—, Nr. 2 18·— do 18·—, Nr. 3 —·— do —·—, otręby pszenne 14·— do 14·50, żytne 14·— do 14·50; za 1 kg.: mięso wołowe przednie w ćwiartkach *loco* rzeźnia 1·80 do 1·90, mięso wołowe tylne w ćwiartkach *loco* rzeźnia 1·94 do 2·—, mięso cielęce *loco* rzeźnia (engros) 1·50 do 1·70, wieprzowina *loco* rzeźnia (engros) 1·50 do 1·80, spirytus kontyngentowy za 10.000 litr prc. 69·50 do 70·50, spirytus nadkontyngentowy za 10·000 litr prc. 49·50 50·50.

OSTATNIA POCZTA.

= Król Ferdynand bułgarski zawitał do Karlsbadu.

= Na V. kongresie czeskich przedstawicieli miast, wygłosił p. Kramarz mowę o ugodzie czesko-niemieckiej i o finansach miast. W mowie tej zaznaczył, że sprawa reformy finansowej będzie skuteczna, jeśli połączona zostanie z reformą administracyi. Polityka wielkich reform — oświadczył dr. Kramarz — wtedy dopiero będzie mogła się rozpocząć i wydać rezultaty, gdy przyjdzie do porozumienia w kraju między Czechami a Niemcami. Porozumienie to osiągnięte być może tylko na podstawach wzajemności, tak, by nie było ani zwycięzców, ani zwyciężonych, lecz uznaną została zasada zupełnego równouprawnienia językowego obu narodowości. Pomyślne załatwienie ugody może w Austryi zainaugurować erę wielkich reform.

Przewodniczący kongresu, dr. Stich, podniósł, że przedstawiciele miast czeskich zdecydowani są popierać akcyę ugodową pod warunkiem gwarancyi równouprawnienia obu języków w całym kraju, utrzymania niepodzielności legislatywy i egzekutywy, oraz skutecznej ochrony czeskich mniejszości.

= Z Budapesztu donoszą: Poseł Kossuth powrócił już po 6-tygodniowym pobycie w Nauheim przez Wiedeń do Budapesztu i oświadczył dziennikarzom, że po kuracyi czuje się bardzo dobrze. Opozycya prowadzić będzie obecnie w dalszym ciągu jak najenergiczniejszą kampanię przeciwko tym wszystkim, którzy — jak się wyraził Kossuth — prawa parlamentu depczą nogami i hańbą kraj okrywają.

= Przed sądem wojennym marynarki w Petersburgu rozpoczął się wczoraj proces przeciw wojskowej rewolucyjnej organizacyi, powstałej w r. 1910 na okręcie „Drina“, zkąd przeniósł się ruch na okręty „Cesarzewicz“, „Andrej Perwozwanyi“, „Imperator Paweł I.“, „Ruryk“, „Bogadyr“, „Makarow“, „Nikolajew“, „Korniłow“ i „Sława“, zgromadzone w dokach tulońskich, celem naprawy. Oskarżonych jest 69 osób.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 30 lipca. Magistrat obwieścił, że nie pozwoli na zbieranie składek po ulicach miasta w czasie Zjazdu esperantystów. Składki takie zamierzały urządzić różne tutejsze stowarzyszenia.

Kraków, 30 lipca. Sekcya dobroczynna Rady miejskiej upoważniła zarządy tut. zakładów wychowawczych do urządzenia warsztatów szewskich, krawieckich i introligatorskich dla bezdomnych chłopców i celem sprawienia im odpowiednich mundurków.

Kraków, 30 lipca. Ukończono śledztwo sądowe przeciw dwom profesorom gimnazyum im. Sobieskiego, którzy prowadzili wycieczkę uczniów, zakończoną utonięciem w Wiśle dwu chłopców. Sąd zażądał jeszcze od Rady szkolnej kraj. wyjaśnienia co do obowiązku dozoru nad studentami podczas wycieczki.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 30 lipca. Prognoza na 31 lipca 1912 r. W Galicyi wschodniej: Pochmurno, burzliwie, nieco chłodniej, pogoda niestała, żywe wiatry.

W Galicyi zachodniej: Przeważnie pochmurno, deszczowo, nieco chłodniej, niestała pogoda, żywe wiatry.

Wiedeń, 30 lipca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa przemysłowcowi, Szulimowi Schreierowi w Drohobyczu.

P. Minister skarbu zamianował w obrębie krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie sekretarzy skarbowych: Włodzimierza Łuczakowskiego, Stanisława Kokoszyńskiego, Tadeusza Śmiglewskiego, Stanisława Budzynowskiego, dr. Melitona Pieńczykowskiego, Longina Totha, Izydora Hassa, Zygmunta Andruszewskiego, Mieczysława Nędzowskiego i Stanisława Augustyńskiego, radcami skarbowymi.

Wiedeń, 30 lipca. Lord major Londynu zaprosił Reprezentacye miast Wiednia, Pragi i Ischlu w gościnę do Londynu.

Budapeszt, 30 lipca. Tow. dla galic. i węg. przemysłu naftowego odbędzie 8 sierpnia walne zgromadzenie, na którem odpisane będą straty w kwocie 1,118.000 kor. w ten sposób, że akcye ostemplowane będą niżej nominalnej wartości.

Częstochowa, 30 lipca. (*Tel. pryw.*). Ubiegłej soboty policya i żandarmerya odbyły ścisłą rewizyę piwnic i lochów wałów klasztornych. Po dwu godzinach, nie znalazłszy nic, organa władzy odeszły, oznajmiając, że przyślą odpowiedni protokół do podpisania.

Warszawa, 30 lipca. (*Tel. pryw.*). Policya ujęła bandytę Rożczyka, który brał udział w nieudałym napadzie na ul. Obozowej, a następnie w strzelaninie, skutkiem której zraniony został agent Sakowicz i jeden policyant. Rożczyka ujęto śpiącego w kryjówce w pobliżu kępy Potockiej nad Wisłą, dokąd kochanka przynosiła mu codziennie posiłek. Znaleziono przy nim dwa browningi i 170 nabojów.

Warszawa, 30 lipca. (*Tel. pryw.*). Sąd wojskowy w sprawie wydania Niemcom tajnych dokumentów wojskowych skazał na ciężkie roboty pisarza wojskowego Grebłowa i Kaufmanna, każdego na 8 lat, Segałowicza na 6 lat, Rabinowicza i Szejna na 4 lata.

Warszawa, 30 lipca. (*Tel. pryw.*). Bawi tu grono prawników francuskich, którzy badają organizacyę walki z żebractwem w państwie rossyjskiem.

Petersburg, 30 lipca. Car objął protektorat nad międzynarodową wystawą automobilową w Petersburgu w r. 1913.

Kolonia, 30 lipca. W stanie zdrowia kardynała Fischera nastąpiło pogorszenie.

Kolonia, 30 lipca. *Kölnische Volkszeitung* donosi, że stan zdrowia kardynała ks. Fischera ciągle jest beznadziejny.

Belgrad, 30 lipca. Dziennik urzędowy ogłasza zniżenie cła wwozowego od cukru z 20 na 10 dinarów.

Konstantynopol, 30 lipca. W miejsce zniesionej cenzury wojskowej depesz, zaprowadzono cenzurę cywilną. Powód tego zarządzenia nieznany. Wszyscy korespondenci poczynią kroki w tej sprawie u wielkiego wezyra.

Londyn, 30 lipca. Wczoraj tylko małe grupy strajkujących wróciły do pracy. Przywódca Orbell oświadcza, że strajk oficyalnie będzie na nowo podjęty.

Quebec, 30 lipca. Parowiec „Pretoria“ wziął na pokład 200 podróżnych z „Empress of Britain“.

Nowy Jork, 30 lipca. Gracza Samuela Paula, prezesa stowarzyszenia, które na wycieczce rzekomo miało omówić plan zamordowania Rosenthala, wypuszczono na wolność z powodu braku dowodów. Będzie on jednak słuchany jeszcze jako świadek.

Prokurator dystryktu wyśledził jeszcze dwu świadków morderstwa, właściwych morderców jednak jeszcze nie wykryto.

Z powodu pogróżek graczy agenci policyjni świadków strzegą.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa

dnia 30 lipca 1912.

HOTEL GEORGE'A. Pp.: Polański Władysław wł. dóbr z Rudnik, Makomaski Władysław wł dóbr z Żulic, Horodyski Leon wł. dóbr z Tłusteńkiego.

HOTEL EUROPEJSKI. P. Łepkowski Jan obyw. z Turki.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 30 lipca 1912.

	płacą k	h	żądają k	h
	walutą kor.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	679	—	689	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	410	—	416	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	538	—	544	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	—	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	—	—	—
„ „ „ $4^{1}/_{2}$ pr. w. a. los w 50 l.	97	—	97	70
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	89	70	90	40
„ kraj. $4^{1}/_{2}$ pr. w. a. los w 51 l.	97	50	98	20
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	89	30	90	—
Banku gal. ziem. kr. $4^{1}/_{2}$ % 60 l.	98	—	98	70
List. Zast. Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie $4^{1}/_{2}$ % 60 l.	98	—	98	70
Ziemiański Bank hipoteczny Lwów	97	70	98	40
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	95	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w $41^{1}/_{2}$ lat	94	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	85	70	86	40
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	10	97	80
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	—	—	—	—
Komun. Banku kr. $4^{1}/_{2}$ pr. (3 em.)	97	—	97	30
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	86	—	86	70
Kol. lokalne dito 4 pr.	85	80	86	50
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	87	50	88	20
Pożyczki kraj. 4 prc. z r. 1908 .	85	50	86	20
„ m. Lwowa 4 pr. . . .	87	50	88	20
„ „ „ 4 konwer. .	88	—	88	70
„ m. Krakowa	85	50	86	20
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	48
20 frankówka	19	18	19	32
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	—
„ „ „ papierowych	253	50	254	50
100 marek niemieckich	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

Dnia 27 lipca 1912.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	87·10	87·30
styczeń-lipiec	87·10	87·30
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	89·80	90·—
kwiecień-październik	90·—	90·20
Koronowa waluta.		
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1566·—	1626·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr. . . .	439·—	451·—
„ „ 1864 po 100 zł.	606·—	618·—
„ „ 1864 po 50 zł.	313·—	319·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	287·—	289·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·—	113·20
Austr. renta w wal. kor wolna od podatku 4 pr.	87·10	87·30
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	88·—	89·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. . .	108·85	109·85
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5^{3}/_{4}$ pr. (ostemp. akcye)	433·50	436·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^{1}/_{4}$ pr.	107·75	108·75
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	87·—	88·—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolna od podatku 4 pr.	88·—	89·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	101·80	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr. . . .	120·75	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	89·—	90·—
Kol. czeskiej emisz. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	88·25	89·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	94·10	95·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	94·—	95·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	93·75	94·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	93·30	94·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	92·65	93·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1895, 4 prc.	94·20	95·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	92·85	93·85
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	87·—	88·—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr. .	88·45	89·45
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	83·60	84·60
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 koron 4 pr. . . .	109·80	110·80
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	108·—	108·20
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	87·05	87·25
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc. .	279·50	291·50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	417·—	429·—
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	209·50	215·50
Koronowa waluta.		
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Sławonii	—·—	—·—
Węgier za 100 zł. 4 pr. . . .	86·95	87·95
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·—	101·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	90·—	91·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr. . .	87·90	88·90
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr. .	96·75	99·75
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1893 4 prc.	85·20	85·50
Banca włoska za 100 lirów (95 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	114·25	124·25
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	240·—	243·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los $4^{1}/_{2}$ pr. . .	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	276·50	288·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	265·—	267·—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu $4^{1}/_{2}$ pr. 60 l.	98·75	99·75
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	99·10	100·10
„ „ „ „ „ 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. $4^{1}/_{2}$ pr. .	97·25	98·25
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr. . .	90·—	91·—
Banku gal. ziem. kred. $4^{1}/_{2}$ pr. 60 l.	98·25	99·25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	85·40	88·40
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	94·50	95·50
„ „ „ „ 4 pr. starsze .	96·20	97·20
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi $4^{1}/_{2}$ pr. $51^{1}/_{2}$ lat zwrotne . . .	97·75	98·75
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4^{1}/_{2}$ pr. . . .	97·—	98·—
Banku kr. obl. kolej. dzł. $57^{1}/_{2}$ l. 4 pr.	86·25	87·25
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc. .	94·20	95·20
„ „ „ 50 lat w k. 4 pr.	94·20	95·20
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882 . . .	113·15	114·15
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·25	113·25
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 200 zł.	81·60	82·60
Kolej Lwów-Czern. z r. 1894 za 200 zł. 4 pr.	86·90	87·90
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1876 za 200 zł. 5 pr.	100·—	101·—
„ „ „ „ 1886 „ 4 pr.	—·—	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapesztenskie (Basilica) 5 zł. .	28·35	32·35
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	485·—	497·—
Koronowa waluta.		
Clary 40 zł. m. k.	180·—	200·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł. .	69·50	75·50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. .	52·50	58·50
„ „ węg. tow. 5 zł. . .	35·50	39·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	82·—	88·—
Salma 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. .	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor. . .	333·60	334·60
Peszt. Banku handl. 500 zł. . . .	4020·—	4030·—
Zakł. kred. dla handlu i przem. .	650·—	651·—
Węg. Banku kredyt. 200 zł. . . .	852·—	855·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor. . .	788·—	789·—
Gal. banku hip. 200 zł.	680·—	682·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	414·—	418·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	533·50	534·50
„ Austro-węg. 1400 kor. . . .	2090·—	2100·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	618·—	619·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	273·50	274·50
Żywnostenska banka 100 zł. . . .	281·50	282·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukt. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. .	448·—	449·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	423·—	427·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	4930·—	4940·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	355·—	3[illegible]0·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. . .	540·—	540·50
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	295·—	305·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1277·—	1283·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	758·—	761·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	800·—	810·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	987·—	988·—
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł. .	3158·—	3168·—
Schodnicy 500 kor.	498·—	500·—
Tur. sarz. tytoniow. 500 franków .	332·—	333·50
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. . .	260·—	261·50
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr. . . .	—·—	—·—
Londyn za 1 funt. szt. 3 pr. .	$24·11^{1}/_{2}$	$24·15^{1}/_{2}$
Paryż za 100 franków	$95·42^{1}/_{2}$	95·60
Petersburg za 100 rubli $4^{1}/_{2}$ pr.	254·75	255·50
Niemieckie banki	$117·67^{1}/_{2}$	$117·87^{1}/_{2}$
Włoskie banki	94·40	94·57
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	$95·37^{1}/_{2}$	$95·52^{1}/_{2}$
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·38	11·40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·11	19·13
20-markówka	23·55	23·59
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek .	$117·67^{1}/_{2}$	$117·87^{1}/_{2}$
Włoskie banknoty za 100 lir .	94·65	94·85
Rubla	2·54	$2·54^{3}/_{4}$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 529 A. (9323 3—3)

Ogłoszenie.

Akademia rolnicza w Dublanach.

Kandydatów do Akademii rolniczej w Dublanach zwraca się uwagę, że ilość miejsc w tejże jest ograniczona.

Wpisy trwają do 23 września, jednak pierwszeństwo w przyjęciu i wyborze pokoju mieszkalnego mają zgłaszający się wcześniej.

Warunki przyjęcia: egzamin dojrzałości w gimnazyum lub szkole realnej (polskie średnie szkoły Królestwa Polskiego uważane są na równi z rządowemi). Opłaty szkolne wraz z całem utrzymaniem w domu zakładowym wynoszą 1200 kor. rocznie.

Liczne stypendya ułatwiają niezamożnym a pilnym uczniom pobyt w Dublanach.

Dyrekcya Akademii rolniczej w Dublanach.

Dublany, dnia 26 lipca 1912.

L. 1278/V. (9321 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę werkmistrza dla oddziału podkownictwa w c. k. Szkole ślusarstwa maszynowego w Tarnopolu z remuneracyą do 1800 koron rocznie. Posada będzie nadana kontraktowo z trzymiesięcznem wypowiedzeniem.

Podanie wystosowanie do c. k. Rady szkolnej krajowej, a zaopatrzone w krótki opis życia i studyów zawodowych, metrykę chrztu (urodzenia) należycie w świadectwo przynależności, świadectwo z kilkuletniej praktyki jako koncesyonowanego podkuwacza koni wreszcie w świadectwo moralności potwierdzone przez powiatową władzę polityczną (Dyrekcyę policyi) i określające cel, dla którego je wydano, należy wnieść na ręce dyrekcyi wymienionej na wstępie szkoły najpóźniej do 15 września b. r.

Pierwszeństwo będą mieli kandydaci, którzy wykażą się świadectwem z ukończenia jednej ze szkół przemysłowych, a oprócz tego znajomością okuwania wozów i narzędzi rolniczych.

Pożądane jest osobiste przedstawienie się kandydata w dyrekcyi zakładu.

C. k. Rada szkolna krajowa.

Lwów, dnia 14 lipca 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Dembowski w. r.

L. 4932 (9324 3—3)

Ogłoszenie konkursu na posadę inżyniera Rady powiatowej w Bochni.

Warunki:

1. Nieprzekroczony 40 rok życia,
2. ukończone studya techniczne w dziale budowy dróg i mostów z 2 egzaminami państwowemi,
3. praktyka dwuletnia przy budowie dróg i mostów.

Płaca 2800 kor. rocznie, dodatek aktywalny 560 kor., prawo do poboru 5 dodatków pięcioletnich po 280 kor, ryczałt na objazdy 2000 kor.

Posada przez 1 rok prowizoryczna.

Termin wnoszenia podań do 1 września b. r.

Posada do obsadzenia ewentualnie od 1 października 1912.

Z Wydziału powiatowego.

Bochnia, dnia 26 lipca 1912.

L. Prez. 21.421 (9318 2—2)

Konkurs.

Ogłoszony w Nr. 170 „Gazety Lwowskiej“ konkurs na posady kancelistów, a to po jednej w Sądach obwodowych w Samborze i Tarnopolu i Sądach powiatowych w Delatynie, Drohobyczu, Kozowie, Lubaczowie, Monasterzyskach, Nowem siole, Rudkach, Sądowej Wiszni, Trembowli i Załoźcach, upływa z dniem 31 sierpnia 1912.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 21 lipca 1912.

Kuratele.

L. cz. P. 85/12 (6) (9129 3—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Teodora Kabana w Rakowcu.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Iżykowskiego w Rakowcu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wiśniowczyk, dnia 8 czerwca 1912.

L. cz. L. III. 6/12 (4), P. III. 144/12 (1) (9073 3—3)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Franciszka Weldycza, c. k. star. ofic. sądowego w Stryju.

Kuratorem jego ustanowiono Edmunda Weldycza, c. k. sędziego w Gwoździcu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Stryj, dnia 10 czerwca 1912.

L. cz. P. 140/12 (8) (9233)

Edykt.

Za niewłasnowolnego uznano Hasza Piałubnego w Horoszowej.

Kuratorem jego ustanowiono Kościa Jaremija syna Fedora w Horoszowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielnica, dnia 28 maja 1912.

L. cz. L. 29/11 (11), P. 36/12 (11) (9217)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Salamona Lenobla recte Weitza w Kołodziejowie.

Kuratorem jego ustanowiono Pinkasa Lenobla w Kurypowie (Monastyr).

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Halicz, dnia 12 lutego 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Vr. 896/12 (34) (9339 1—3)

Edykt.

Sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza, że Józefa Worsówna w kwietniu 1912 na podwórzu jednej z kamienic przy ulicy Sobieskiego w Rzeszowie znalazła sześć sznurków prawdziwych korali niewiadomego właściciela, które następnie sprzedała.

Wzywa się właściciela, aby w przeciągu roku od dnia zamieszczenia po raz trzeci edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ zgłosił się i wykazał swoje prawo własności do korali, ze sprzedaży których skonfiskowana Worsównie kwota przeszło 80 kor. przechowana jest w tutejszym depozycie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IX.

Rzeszów, dnia 19 lipca 1912.

L. cz. E. 737/12 (3) (9404)

Pyłypowi Hajduczokowi s. Zośki w sprawie egzekucyjnej Iwana Lesiczyszyna przeciw Pyłypowi Hajduczokowi s. Zośki o 340 kor. zpn., ma być doręczona uchwała z dnia 25 marca 1912 E 737/12 (1), którą dozwolono przymusowej licytacyi całej realności lwh. 1812 gm. Hujcze, zobowiązanego własnej

Ponieważ niewiadomo, gdzie Pyłyp Hajduczok przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. dr. Majewskiego adw. w Rawie.

Tenże kurator zastępywać będzie Pyłypa Hajduczoka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, dnia 5 lipca 1912

Ч. сп. Cw. 2618/12 (1) (9288)

Едикт.

Против Івановп Колодійови, котрого місце побуту не є відоме, внесла Руска Каса в Кореличах в ц. к. окружнім суді в Бережанах позов о видане наказу заплати.

На підставі позву видано векслевий наказ заплати.

Для стереженя прав пізваного установляє ся пана др. Шiссля, адвоката в Бережанох, куратором.

Тойже куратор буде куранда в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в суді зголосить ся або вимінить повновластця.

Ц. к. Суд окружний Відділ II.

Бережани, дня 2 липня 1912.

L. 979/12 (9325 3—3)

Edykt.

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa wszystkich, którzyby z tytułu urzędowania p. Stanisława Ziemmowicza byłego zastępcy c. k. notaryusza ś. p. Teofila Witosławskiego we Lwowie na podstawie ustawowego prawa zastawu, jakie pretensye do jego kaucyi urzędowej sobie rościli, by pretensye te w terminie sześciomiesięcznym od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu, w tutejszej Izbie tem pewniej zgłosili, ile że w razie przeciwnym zezwolenie na dewinkulacyę tej kaucyi bez względu na odnośne pretensye zostanie wydane.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 29 czerwca 1912.

L. V. a. 721/29. (9439 2—3)

OBWIESZCZENIE

c. k. Namiestnictwa z dnia 26. lipca 1912 L. V. a. 72129.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości ustanowiony na podstawie § 41 przepisów wykonawczych wojskowych część I. z r. 1912 program czynności ruchomych komisyi poborowych dla przeprowadzenia głównego poboru wojskowego w r. 1912 w Galicyi.

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisyi asenterunkowej	Stawiennictwa		Dnie poboru w miesiącu		
		powiat	miejsce	sierpniu	wrześniu	październiku
W okręgu c. i k. komendy 1. korpusu w Krakowie.						
13.	I.	Chrzanów	Chrzanów	12. 13. 14. 16. 17. 19. 20.		
			Jaworzno	22. 23. 24.		
			Krzeszowice	26. 27. 28. 29.		
		Podgórze	Podgórze	30. 31.	2.	
			Skawina		3. 4. 5.	
		Kraków — miasto	Kraków		6. 7. 9. 10. 11. 12. 13.	
		Wieliczka	Wieliczka		14. 16. 17. 18. 19. 20.	
			Dobczyce		23. 24. 25. 26.	
	II.	Bochnia	Bochnia		5. 6. 7. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 16. 17. 18. 19. 20.	
		Kraków — powiat	Kraków		21. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 30.	
20.	I.	Limanowa	Limanowa	12. 13. 14. 16. 17.		
			Mszana dolna	20. 21.		
		Nowy Targ	Nowy Targ	23. 24. 26. 27.		
			Krościenko	29. 30.		
		Nowy Sącz	Nowy Sącz		2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10.	
			Muszyna		12. 13.	
		Gorlice	Gorlice		14. 16. 17. 18.	
			Biecz		20. 23.	
		Grybów	Grybów		25. 26. 27. 28.	
56.	I.	Żywiec	Milówka	12. 13. 14.		
			Żywiec	16. 17. 19. 20. 21. 22. 23.		
			Sucha	24. 26. 27.		
			Maków	28. 29. 30.		
		Myślenice	Jordanów	31.	2. 3.	
			Myślenice		5. 6. 7. 9. 10	
		Wadowice	Kalwarya		11. 12. 13.	
			Wadowice		14. 16. 17. 18.	
			Andrychów		19. 20. 21.	
		Biała	Kęty		23. 24. 25.	
			Biała		26. 27. 28. 30.	
		Oświęcim	Oświęcim			1. 2. 3.
			Zator			4. 5.
57.	I.	Tarnów	Tuchów	12. 13. 14.		
			Tarnów	16. 17. 19. 20. 21. 22. 23.		
		Brzesko	Brzesko	26. 27. 28. 29. 30. 31.		
			Wojnicz		2.	
			Żakliczyn		4. 5.	
		Jasło	Jasło		6. 7. 9. 10. 11.	
			Żmigród		13. 14.	
		Pilzno	Brzostek		16. 17.	
			Pilzno		19. 20. 21.	
		Dąbrowa	Dąbrowa		23. 24. 25. 26. 27. 28.	

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisyi asenterunkowej	Stawiennictwa		Dnie poboru w miesiącu		
		powiat	miejsce	sierpniu	wrześniu	październiku
W okręgu c. i k. komendy 10. korpusu w Przemyślu.						
9.	I.	Skole	Skole	12. 13. 14. 16. 17.		
			Bolechów	20. 21. 22. 23.		
		Dolina	Dolina	24. 26. 27. 29. 30.		
			Rożniatów	31.	2. 3. 4.	
		Kałusz	Kałusz		6. 7. 9. 10. 11. 12. 13.	
			Wojniłów		16. 17. 18.	
		Stryj	Stryj		20. 23. 24. 25. 26. 28. 30.	
	II.		Mikołajów	20. 21. 22.		
		Żydaczów	Żydaczów	24. 26. 27.		
			Żurawno	29. 30. 31.	2.	
10.	I.	Dobromil	Bircza	12. 13. 14.		
			Dobromil	16. 17. 20. 21.		
		Przemyśl	Przemyśl	22. 23. 24. 26. 27. 29. 30. 31.		
			Krzywcza		2. 3. 4	
			Dynów		5. 6. 7.	
		Brzozów	Brzozów		9. 10. 11. 12. 13.	
40.	I.	Tarnobrzeg	Rozwadów	12. 13. 14. 16.		
			Tarnobrzeg	17. 19. 20. 21. 22. 23.		
		Mielec	Mielec	24. 26. 27. 28. 29. 30.		
		Ropczyce	Dębica		2. 3. 4.	
			Ropczyce		5. 6. 7. 9. 10. 11.	
	II.	Rzeszów	Rzeszów	12. 13. 14. 16. 17. 19. 20. 21 22. 23.		
		Kolbuszowa	Sokołów	24 26. 27.		
			Kolbuszowa	29. 30. 31.	2. 3. 4. 5.	
		Strzyżów	Strzyżów		7. 9. 10. 11. 12. 13. 14.	
45.	I.	Sanok	Bukowsko	12. 13. 14.		
			Rymanów	16. 17. 20. 21.		
			Sanok	23. 24. 26. 27.		
		Lisko	Lutowiska	29. 30. 31.		
			Ustrzyki dolne		2. 3. 4.	
			Lisko		6. 7. 9. 10.	
			Baligród		12. 13. 14. 16.	
		Krosno	Krosno		18. 19. 20. 21. 23. 24.	
			Dukla		26. 27. 28.	
77.	I.	Drohobycz	Podbuż	12. 13. 14.		
			Medenice	16. 17. 20. 21.		
			Drohobycz	22. 23. 24. 26. 27. 29. 30. 31.	2. 3. 4. 5.	
		Stary Sambor	Stary Sambor		7. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 16.	
		Turka	Turka		17. 18. 19. 20. 23. 24. 25. 26. 28. 30.	
	II.	Sambor	Sambor	12. 13. 14. 16. 17. 20. 21. 22. 23. 24. 26.		
89.	I.	Gródek Jagielloński	Janów	12. 13. 14.		
			Gródek Jagielloński	16. 17. 20. 21.		
		Mościska	Sądowa Wisznia	23. 24. 26.		
			Mościska	29. 30. 31.	2. 3. 4.	
		Rudki	Komarno		5. 6. 7. 9. 10.	
			Rudki		11. 12. 13. 14.	
	II.	Jaworów	Krakowiec	12. 13. 14.		
			Jaworów	16. 17. 20. 21.		
		Rawa ruska	Rawa ruska	22. 23. 24. 26. 27. 29. 30. 31.	2. 3. 4. 5. 6.	
90.	I.	Przeworsk	Przeworsk	12. 13. 14. 16. 17. 20.		
		Cieszanów	Lubaczów	21. 22. 23. 24. 26. 27.		
			Cieszanów	29. 30. 31.	2. 3.	
		Jarosław	Radymno		4. 5. 6. 7. 9.	
			Pruchnik		10. 11. 12. 13. 14.	
			Jarosław		16. 17. 18. 19. 20.	
			Sieniawa		23. 24. 25. 26. 28. 30.	
	II.	Nisko	Nisko	12. 13. 14. 16. 17. 19. 20. 21.		
		Łańcut	Leżajsk	22. 23. 24. 26. 27. 29. 30.		
			Łańcut	31.	2. 3. 4. 5. 6. 7.	

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisyi asenterunkowej	Stawiennictwa powiat	Stawiennictwa miejsce	Dnie poboru w miesiącu sierpniu	Dnie poboru w miesiącu wrześniu	Dnie poboru w miesiącu październiku
W okręgu c. i k. komendy 11. korpusu we Lwowie.						
15.	I.	Zbaraż	Zbaraż	12. 13. 14. 16. 17.		
		Skałat	Skałat	20. 21. 22. 23. 24.		
			Podwołoczyska	26. 27.		
		Trembowla	Budzanów	29. 30. 31.		
			Trembowla		2. 3. 4. 5. 6. 7.	
		Tarnopol	Mikulińce		9. 10. 11.	
			Tarnopol		13. 14. 16. 17. 18. 19. 20.	
24.	I.	Kosów	Kuty	12. 13. 14.		
			Żabie	16. 17.		
			Kosów	20. 21. 22. 23. 24.		
		Śniatyn	Śniatyn		12. 13. 14. 16. 17. 18. 19. 20.	
	II.	Peczeniżyn	Jabłonów	12. 13.		
			Peczeniżyn	16. 17.		
		Kołomyja	Gwoździec	20. 21. 22. 23.		
			Kołomyja	24. 26. 27. 29. 30. 31.	2. 3.	
30.	I.	Lwów — powiat	Lwów	12. 13. 14. 16. 17. 20. 21. 22. 23. 24. 26. 27. 29. 30.		
		Sokal	Sokal		2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10. 11. 12.	
			Bełz		14. 16. 17. 18.	
	II.	Żółkiew	Mosty wielkie	12. 13. 14. 16.		
			Żółkiew	17. 20. 21. 22. 23. 24. 26. 27. 29.		
		Lwów — miasto	Lwów	31.	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10. 11. 12. 13. 14.	
55.	I.	Bóbrka	Chodorów	12. 13. 14. 16. 17.		
			Bóbrka	20. 21. 22. 23. 24. 26.		
		Przemyślany	Przemyślany	29. 30. 31.	2. 3. 4.	
			Gliniany		5. 6. 7. 9.	
		Podhajce	Podhajce		11. 12. 13. 14. 16. 17. 18. 19. 20.	
	II.	Brzeżany	Kozowa	12. 13. 14. 16. 17.		
			Brzeżany	20. 21. 22. 23. 24. 26.		
		Rohatyn	Bursztyn	29. 30. 31.	2. 3.	
			Bołszowce		5. 6. 7.	
			Rohatyn		9. 10. 11. 12. 13. 14.	
58.	I.	Bohorodczany	Bohorodczany	12. 13. 14. 16. 17. 20. 21.		
		Stanisławów	Stanisławów	22. 23. 24. 26. 27. 29. 30.		
			Halicz	31.	2. 3. 4. 5.	
		Nadwórna	Nadwórna		7. 9. 10. 11. 12.	
			Delatyn		13. 14. 16. 17. 18.	
	II.	Horodenka	Horodenka	12. 13. 14. 16. 17. 20. 21. 22.		
			Obertyn	24. 26. 27. 29.		
		Tłumacz	Tłumacz	31.	2. 3. 4. 5. 6. 7.	
			Tyśmienica		9. 10. 11. 12.	
			Ottynia		14. 16. 17. 18.	
80.	I.	Brody	Brody	12. 13. 14. 16. 17. 20. 21. 22. 23. 24.		
		Zborów	Zborów	26. 27. 29. 30. 31.	2.	
			Załośce		4. 5. 6.	
		Złoczów	Złoczów		9. 10. 11. 12. 13. 14. 16. 17. 18. 19. 20.	
	II.	Radziechów	Radziechów	12. 13. 14. 16. 17. 20. 21. 22. 23.		
		Kamionka strum.	Kamionka strum.	26. 27. 29. 30. 31.		
			Busk		2. 3. 4. 5.	
95.	I.	Buczacz	Monasterzyska	12. 13. 14. 16. 17.		
			Buczacz	20. 21. 22. 23. 24. 26. 27. 29. 30. 31.		
		Zaleszczyki	Tłuste		2. 3. 4. 5.	
			Zaleszczyki		6. 7. 9. 10. 11. 12.	
	II.	Borszczów	Mielnica	12. 13. 14. 16. 17. 20.		
			Borszczów	21. 22. 23. 24. 26. 27. 29.		
		Husiatyn	Husiatyn	30. 31.	2. 3. 4. 5.	
			Kopyczyńce		6. 7. 9. 10. 11.	
		Czortków	Czortków		12. 13. 14. 16. 17. 18. 19. 20.	

Lwów, dnia 26. lipca 1912.

C. k. Galicyjskie Namiestnictwo.

Ч. V а. 721/29.

Оповіщене

ц. к. Намісництва з дня 26 липня 1912 Ч. V а. 721|29.

Отсим подасть ся до прилюдної відомости установлену на підставі § 41 військових приписів виконавчих часть I. з р. 1912 програму чинностий движимих комісий поборових для переведеня головного побору військового в р. 1912 в Галичині.

Команда доповняюча Ч	Ч. комісиї асентерункової	Ставленя ся: повіт	Ставленя ся: місце	Дні побору в місяци: серпни	Дні побору в місяци: вересни	Дні побору в місяци: жовтни
В окрузі ц. і к. коменди 1. корпуса в Кракові.						
13.	I.	Хшанів	Хшанів	12. 13. 14. 16. 17. 19. 20.		
			Яворжно	22. 23. 24.		
			Крешовиці	26. 27. 28. 29.		
		Підґурже	Підґурже	30. 31.	2.	
			Скавина		3. 4. 5.	
		Краків місто	Краків		6. 7. 9. 10. 11. 12. 13.	
		Величка	Величка		14. 16. 17. 18. 19. 20.	
			Добчиці		23. 24. 25. 26,	
	II.	Бохня	Бохня		5. 6. 7. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 16. 17. 18. 19. 20.	
		Краків повіт	Краків		21. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 30.	
20.	I.	Лиманова	Лиманова	12. 13. 14. 16. 17,		
			Мшана долішна	20. 21.		
		Новий Торґ	Новий Торґ	23. 24. 26. 27.		
			Коростенько	29. 30.		
		Новий Санч	Новий Санч		2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10.	
			Мушина		12. 13.	
		Горлиці	Горлиці		14. 16. 17. 18.	
			Бєч		20. 23.	
		Ґрибів	Ґрибів		25. 26. 27. 28.	
56.	I.	Живець	Мілювка	12. 13. 14.		
			Живець	16. 17. 19. 20. 21. 22. 23.		
			Суха	24. 26. 27.		
			Маків	28. 29. 30.		
		Мислениці	Юрданів	31.	2. 3.	
			Мислениці		5. 6. 7. 9. 10.	
			Кальвария		11. 12. 13.	
		Вадовиці	Вадовиці		14. 16. 17. 18.	
			Андрихів		19. 20. 21.	
		Бяла	Кенти		23. 24. 25.	
			Бяла		26. 27. 28. 30.	
		Осьвенцім	Освеньцім			1. 2. 3.
			Затор			4. 5.
57.	I.	Тарнів	Тухів	12. 13. 14.		
			Тарнів	16. 17. 19. 20. 21. 22. 23.		
		Бжеско	Бжеско	26. 27. 28. 29. 30. 31		
			Войнич		2.	
			Заклічин		4. 5.	
		Ясло	Ясло		6. 7. 9. 10. 11.	
			Жмігород		13. 14.	
		Пільзно	Бжосток		16. 17.	
			Пільзно		19. 20. 21.	
		Домброва	Домброва		23. 24. 25 26. 27. 28.	
В окрузі ц. і к. коменди 10. корпуса в Перемишли.						
9.	I	Сколе	Сколе	12. 13. 14. 16. 17.		
		Долина	Болехів	20. 21. 22. 23.		
			Долина	24. 26. 27. 29. 30.		
			Рожнятів	31.	2 3. 4.	
		Калуш	Калуш		6. 7. 9. 10. 11. 12. 13.	
			Войнилів		16. 17. 18.	
		Стрий	Стрий		20. 23. 24. 25. 26. 28. 30.	
	II.	Жидачів	Миколаїв	20. 21. 22.		
			Жидачів	24. 26. 27.		
			Журавно	29. 30. 31.	2.	
10.	I	Добромиль	Бірча	12. 13. 14.		
			Добромиль	16. 17. 20. 21.		
		Перемишль	Перемишль	22. 23. 24. 26. 27. 29. 30. 31.		
			Кривча		2. 3. 4.	
		Бжозів	Динів		5. 6. 7.	
			Бжозів		9. 10. 11. 12. 13.	
40.	I.	Тарнобжеґ	Розвадів	12. 13. 14. 16.		
			Тарнобжеґ	17. 19. 20. 21. 22. 23.		
		Мелец	Мелец	24. 26. 27 28. 29. 30.		
		Ропчиці	Дембіца		2. 3. 4.	
			Ропчиці		5. 6. 7. 9. 10. 11.	
	II.	Ряшів	Ряшів	12. 13. 14. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23.		
		Кольбушова	Соколів	24. 26. 27.		
			Кольбушова	29. 30. 31.	2. 3 4. 5.	
		Стрижів	Стрижів		7. 9. 10. 11. 12 13. 14.	

Команда доповняюча Ч	Ч. комісиї асентерункової	Ставленя ся: повіт	Ставленя ся: місце	Дні побору в місяци: серпни	Дні побору в місяци: вересни	Дні побору в місяци: жовтни
45.	I	Сянік	Буковско	12. 13. 14.		
			Рыманів	16. 17. 20 21.		
			Сянік	23. 24. 26. 27.		
		Ліско	Лутовиска	29. 30. 31.		
			Устрики доліші		2. 3. 4.	
			Ліско		6. 7. 9. 10.	
			Балигород		12. 13. 14. 16.	
		Кросно	Кросно		18. 19. 20. 21. 23. 24.	
			Дукля		26. 27. 28.	
77.	I.	Дрогобич	Підбуж	12. 13. 14.		
			Меденичі	16. 17. 20. 21.		
			Дрогобич	22. 23. 24. 26. 27. 29. 30. 31.	2. 3. 4. 5	
		Старий Самбір	Старий Самбір		7. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 16.	
		Турка	Турка		17. 18. 19. 20. 23. 24. 25 26 28. 30.	
	II.	Самбір	Самбір	12 13. 14. 16. 17 20. 21. 22. 23. 24 26.		
89.	I.	Городок Ягайлоньский	Янів	12 13. 14.		
			Городок Ягайловьский	16. 17. 20. 21.		
		Мостиска	Судова Вишня	23. 24. 26.		
			Мостиска	29. 30. 31.	2. 3. 4.	
		Рудки	Комарно		5. 6. 7. 9. 10.	
			Рудки		11. 12. 13. 14.	
	II.	Яворів	Краковець	12. 13. 14.		
			Яворів	16. 17 20. 21.		
		Рава руска	Рава руска	22. 23. 24. 26 27. 29. 30. 31.	2. 3. 4. 5. 6.	
90.	I.	Переворск	Переворск	12. 13. 14. 16. 17. 20.		
		Цішанів	Любачів	21. 22 23. 24 26. 27.		
			Цішанів	29. 30. 31.	2. 3.	
		Ярослав	Радимно		4. 5. 6. 7. 9	
			Прухник		10 11. 12. 13. 14.	
			Ярослав		16. 17. 18. 19. 20.	
			Сінява		23. 24. 25. 26 28 30.	
	II.	Ніско	Ніско	12 13. 14. 16. 17. 19. 20. 21.		
		Ланьцут	Лежайск	22. 23 24. 26. 27. 29. 30.		
			Ланьцут	31.	2. 3. 4. 5. 6. 7.	

В окрузї ц. і к. коменди 11. корпуса у Львові.

Команда доповняюча Ч	Ч. комісиї асентерункової	Ставленя ся: повіт	Ставленя ся: місце	Дні побору в місяци: серпни	Дні побору в місяци: вересни	Дні побору в місяци: жовтни
15.	I	Збараж	Збараж	12. 13. 14. 16. 17.		
		Скалат	Скалат	20 21. 22. 23. 24.		
			Підволочиска	26. 27.		
		Теребовля	Будзанів	29. 30. 31.		
			Теребовля		2. 3. 4. 5. 6. 7.	
		Тернопіль	Микулінці		9. 10. 11.	
			Тернопіль		13. 14. 16. 17. 18. 19 20	
24.	I.	Косів	Кути	12. 13. 14.		
			Жабє	16. 17.		
			Косів	20. 21. 22. 23. 24.		
		Снятин	Снятин		12 13. 14 16. 17. 18 19. 20.	
	II.	Печеніжин	Яблонів	12. 13.		
			Печеніжин	16. 17.		
		Коломия	Гвоздець	20. 21. 22. 23.		
			Коломия	24. 26. 27. 29. 30. 31.	2. 3.	
30.	I.	Львів повіт	Львів	12. 13. 14. 16. 17. 20. 21. 22. 23. 24. 26. 27. 29. 30.		
		Сокаль	Сокаль		2. 3. 4. 5. 6 7. 9. 10. 11. 12.	
			Белз		14. 16. 17. 18	
	II.	Жовква	Мости великі	12. 13. 14. 16.		
			Жовква	17 20. 21. 22. 23. 24. 26. 27. 29.		
		Львів місто	Львів	31.	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10. 11. 12. 13. 14.	
57.	I	Бібрка	Ходорів	12. 13. 14. 16. 17.		
			Бібрка	20. 21. 22. 23. 24. 26.		
		Перемишляни	Перемишляни	29 30. 31.	2. 3 4.	
			Глиняни		5. 6. 7. 9.	
		Підгайці	Підгайці		11. 12. 13. 14. 16. 17 18 19 20.	
	II.	Бережани	Козова	12. 13. 14. 16. 17.		
			Бережани	20. 21. 22. 23. 24. 26.		
		Рогатин	Бурштин	29. 30. 31.	2. 3.	
			Болшівці		5. 6. 7.	
			Рогатин		9. 10. 11. 12. 13. 14.	
58.	I.	Богородчани	Богородчани	12. 13. 14. 16. 17. 20. 21.		
		Станиславів	Станиславів	22. 23. 24. 26. 27. 29. 30.		
			Галич	31.	2. 3 4 5.	
		Надвірна	Надвірна		7. 9 10. 11. 12.	
			Делятин		13. 14. 16. 17. 18.	

Комедна доповняюча Ч.	Ч. комісиї асентерункової	Ставленя ся		Дні побору в місяци		
		повіт	місце	серпни	вересни	жовтни
58.	II.	Городенка	Городенка	12. 13. 14. 16. 17. 20. 21. 22.		
			Обертин	24. 26. 27 29.		
		Товмач	Товмач	31	2. 3. 4. 5. 6. 7.	
			Тисьмениця		9 10. 11. 12.	
			Отиня		14. 16. 17. 18.	
80.	I	Броди	Броди	12. 13. 14. 16. 17. 20. 21. 22. 23. 24.		
		Зборів	Зборів	26. 27. 29. 30. 31.	2.	
			Залізці		4. 5. 6.	
		Золочів	Золочів		9. 10. 11. 12. 13. 14. 16. 17. 18. 19. 20.	
	II.	Радехів	Радехів	12. 13. 14. 16. 17. 20. 21. 22. 23.		
		Камінка Струмилова	Камінка Струмилова	26. 27. 29. 30. 31.		
			Буск		2. 3. 4. 5.	
95.	I.	Бучач	Монастериска	12. 13. 14. 16. 17.		
			Бучач	20. 21. 22. 23. 24. 26. 27. 29. 30. 31.		
		Заліщики	Товсте		2. 3. 4. 5.	
			Заліщикн		6. 7. 9. 10. 11. 12.	
	II.	Борщів	Мельниця	12. 13. 14. 16. 17. 20.		
			Борщів	21. 22. 23. 24. 26. 27. 29.		
		Гусятин	Гусятин	30. 31.	2. 3. 4. 5.	
			Копичинці		6. 7. 9. 10. 11.	
		Чортків	Чортків		12. 13. 14. 16. 17. 18. 19. 20.	

Львів, дня 26 липня 1912.

Ц. к. Галицке Намісництво.

L. cz. C. III. 161/12 (9433)

Towarzystwo zaliczkowe w Radomyślu wielkim wniosło przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Józefowi Thuminowi przedtem z Rozwadowa pozew o zapłatę 900 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 9 sierpnia 1912.

Celem strzeżenia praw Józefa Thumina ustanawia się dlań kuratora adw. Kwapniewskiego z Radomyśla wielkie.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Thumina tak długo, dopóki ten w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Radomyśl, dnia 25 lipca 1912.

L. cz. C. II. 138/12 (9446)

Edykt.

Przeciw Janowi Gąsiorowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzostku przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Siedliskach pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 8 sierpnia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Gąsiora ustanawia się p. Franciszka Trześniowskiego w Brzostku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Gąsiora w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzostek, dnia 19 lipca 1912.

L. cz. C. II. 355/12 (1) (9435)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Plewie zwanemu „Hudoba" z Wolicy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Wiśniczu przez Teresę Chudobową w Grabiu pozew o 544 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 3 września 1912 o godz. 10 rano, sala Nr. 61 II. piętro.

Celem strzeżenia praw Franciszka Plewy ustanawia się p. adw. dr. Palińskiego Wiśniczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wiśnicz, dnia 19 lipca 1912.

L. cz. C. I. 193/12 (3) (9423)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Ostapowi Humeniakowi s. Fedora przedtem w Grabowcu, wniósł Dawid Drimmer z Grabowca pozew o 370 kor. 76 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 29 sierpnia 1912 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Prokopa Kwaśniaka z Grabowca, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bohorodczany, dnia 2 lipca 1912.

L. cz. C. II. 139/12 (9447)

Edykt.

Przeciw Janowi Gąsiorowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzostku przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Pilznie pozew o 900 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 8 sierpnia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Gąsiora ustanawia się p. Franciszka Trześniowskiego w Brzostku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Gąsiora w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzostek, dnia 19 lipca 1912.

L, 827 (9441)

Ogłoszenie.

Dr. Leib Landau wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Przemyślu.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Przemyśl, dnia 24 lipca 1912.

L. cz. C. III. 167/12 (1) (9428)

Edykt.

Przeciw Julii Piekarzowej z Przędzela, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nisku przez Jana Piekarza pozew o 300 kor. z pn,

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 8 sierpnia 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Julii Piekarzowej ustanawia się p. Walentego Marchuła naczelnika gminy w Przędzelu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Julię Piekarzową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nisko, dnia 24 czerwca 1912.

L. VII. a. 4399 (9451)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z r. 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Berisz vel Berman Sigall wniósł podanie dnia 10 lipca 1912 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Jarosławiu przy ulicy Pełkińskiej lub Pełkińskiej za bramą, albo przy ulicy Badenich, lub przy ulicy Spytki.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 26 lipca 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

Licytacye.

L. cz. E. 4597/11 (40) (9320 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 września 1912 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya realności lwh. 730 i 839 gminy Zniesienie zobowiązanych własnej, stanowiącej fabrykę białej cegły piaskowej wraz z przynależnościami, składające się z urządzenia fabrycznego i inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona a to: 1. lwh. 730 na 231.599 kor. 65 h., a 2. lwh. 839 na 430 kor., a to razem z przynależytościami.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 115.799 kor. 83 hal., ad 2. 215 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które uzupełnione w powyższy sposób zatwierdza się i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddz. IV.
Lwów, dnia 5 lipca 1912.

L. cz. E. 1127/12 (4) (9296)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Brzeżanach, odbędzie się dnia 7 sierpnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 38 licytacya połowy realności objętej lwh. 163 gminy Brzeżany wraz z przynależnościami, składającej się ze sztachet

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2331 kor. 37 hal, przynależności zaś na 12 kor. 30 h.

Najniższa cena wynosi 1671 kor. 84 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie, niżej wymienionym, w biurze Nr. 27.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brzeżany, dnia 15 czerwca 1912.

L. cz. E. IV. 645/12 (6) (9353)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Zehngebota w Stryju odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 140 w celu zniesienia współwłasności dnia 13 sierpnia 1912 o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacya realności lwh. 1054 ks. gr. gm. Stryj składającej się z parceli budowlanej lk. 59, a będącej własnością Chaima Zehngebota w 670/720 częściach Tilli Lipschütz w 10/720 częściach Mendla Lipschütza w 30/720 częściach i Mojżesza Finka w 10/720 częściach.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2008 kor., poniżej której to kwoty sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wszelkie ciężary i prawa zastawu zabezpieczone na powyższej realności pozostają nadal nienaruszone.

Cena kupna przy licytacyi uzyskać się mająca ma być gotówką złożona w sądzie natychmiast po udzieleniu nabywcy przybicia targu.

Warunki licytacyjne, tudzież wszelkie do tej nieruchomości odnoszące się dokumenty można przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie tutejszym w biurze Nr. 193.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 17 lipca 1912.

L. cz E. 1299/12 (5) (9400)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Majera Scherzera, kupca w Horodence, zastąpionego przez adw. dr. Barana, odbędzie się dnia 27 sierpnia 1912 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30 w Horodence licytacya posiadłości lwh. 1862 gm. Jasienów składającej się z obejścia i chaty, oraz posiadłości lwh. 1865 gm. Jasienów wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 700 kor., przynależnościami zaś na 100 koron.

Najniższa cena wynosi 534 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg

katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Horodenka, dnia 7 lipca 1912.

L. cz. E. 1531/12 (6) (9398)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chai Ladenheim, odbędzie się dnia 27 sierpnia 1912 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30 licytacya realności lwh. 190 gm. kat. Chmielowa wraz z przynależnościami, składającemi się z 7 drzew owocowych i ziemiopłodami pg. 74/4 i 540 t. j. żytem, grochem i kukurudzą.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1540 kor., przynależności zaś na 113 kor, 50 h.

Najniższa cena wynosi 1103 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Horodenka, dnia 24 czerwca 1912.

L. cz. E. 1659/11 (4) (9369)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salomona Langera, odbędzie się dnia 13 sierpnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacya realności obj. lwh. 2159 ks. gr. gm. Halicz.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 580 kor.

Najniższa cena wynosi 386 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaz nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, 27 czerwca 1912.

L. cz. E. 644/12 (4) (9409 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 sierpnia 1912 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, licytacya realności objętej lwh. 382 ks. gr. gm. Pczany oszacowanej na 1140 koron.

Najniższa cena wynosi całą wartość szacunkową to jest kwotę 1140 koron.

Warunki licytacyjne i dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żydaczów, dnia 5 czerwca 1912

L. cz. E. 941/11 (3) (9410 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 sierpnia 1912 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym licytacya realności objętej lwh. 101 ks. gr. gm. Hanowce oszacowanej na 2030 kor.

Najniższa cena wynosi 1353 kor. 36 h.

Warunki licytacyjne i dokumenta może każdy przejrzeć w Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żydaczów, dnia 1 czerwca 1912.

L. cz. E. 1952/12, E. 2038/12, E. 2066/12, E. 2067/12, E. 2132/12, E. 2144/12, E. 2364/12. (9431)

Edykt licytacyjny.

Przymusowo będą sprzedane dnia 5 sierpnia 1912 o godzinie 10 przed południem w Czeremchowie we dworze, konie, krowy, buhaje, kareta, fortepian, lustra, kanapy, dywany, siewnik, maszyna parowa i soczewica.

Przedmioty te oglądać można jeden dzień przed licytacyą na miejscu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Podhajce, dnia 27 lipca 1912.

L. cz. E. 247/12 (4) (9427)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wasyla Chmiela w Uhornikach, odbędzie się dnia 30 sierpnia 1912 o godz. 12 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 licytacya realności objętej lwh. 133 ks. gr. gm. Weleśnica składającej się z pgr. 353/2, 355/2, 355/2 i 356/2 stanowiących częścią pole orne, i częścią las w jednym kompleksie obszaru 1 ha. 93 a. 47 m.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1252 kor.

Najniższa cena wynosi 834 kor. 66 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nadwórna, dnia 15 lipca 1912.

L. cz. E. 927/12 (5) (9346)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego „Pomoc" w Dębowcu, odbędzie się dnia 30 sierpnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Jaśle licytacya realności lwh. 206 ks. gr. gm. kat. Łajsce.

Nieruchomość ta w całości wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2378 kor. 44 h

Najniższa cena wynosi 1585 kor. 62 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowanią jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 7 lipca 1912.

L. cz. E. 1084/12 (9393)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 5 września 1912 godzina 3 po południu (Sala 5) licytacya 1/4 części realności lwh. 817 gminy Buczacz wartości szacunkowej 473 kor.

Najniższa cena wynosi 236 kor. 50 h.

Odnośne akta przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 7 lipca 1912.

L. cz. E. 4145/11 (13) (9405)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Tobiasza Grossmana w Rawie, odbędzie się dnia 9 września 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w budynku głównym licytacya: a) połowy lwh. 820, b) połowy lwh. 821, c) połowy lwh. 1220 i d) połowy lwh. 1265 gm. Dziewięcierz wraz z przynależnościami, składającemi się ad c) z drobnego lasku sosnowego.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 25 kor., ad b) na 50 kor., ad c) na 625 kor., ad d) 1062 kor., przynależności zaś ad c) na 4 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 16 kor. 67 h., ad b) 33 kor. 34 h., ad c) 419 kor. 34 h., ad d) 708 kor. 34 h., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, dnia 5 lipca 1912.

L. cz. E. 1977/12 (5) (9351)

Edykt licytacyjny.

Dnia 4 września 1912 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 52 sądu tutejszego licytacya realności objętej lwh. 711 ks. gr. Sambor Zawidówka oszacowanej na 3583 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 2388 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 16 lipca 1912.

L. cz. E. 289/12 (6) (9440)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie adwokata dr. Szalaya w Krakowie, wierzyciela popierającego, odbędzie się dnia 1 sierpnia 1912 o godzinie 10 przed przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Jaworznie licytacya połowy realności lwh. 156 i 179 oraz 3/8 części realności lwh. 184 gm. Dąbrowa wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 1493 kor.

Najniższa cena wynosi 996 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jaworzno, dnia 10 czerwca 1912.

L. cz. E. VII. 731/12 (7) (9394)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 września 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacya realności lwh. 510 gm Majdan graniczny z przynależnościami

Nieruchomość ta jest oceniona na 6310 koron. przynależności zaś na 70 koron.

Najniższa cena wynosi 4253 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i dokumenta w biurze Nr. 19.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej przy terminie licytacyjnym.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Delatyn, dnia 25 czerwca 1912.

L. cz. E. 4045/11 (5) (9365)

Edykt.

Dnia 18 września 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 1. 614 i 1453 kgr. Tułuków Hawryły Kobczyńskiego, s. Andrija, własnych, stanowiących jeden kompleks gruntowy i jednolitą gospodarkę, 2. realności obj. lwh. 1464 tejże gminy tegoż Hawryły Kobczyńskiego, s Andrija, własnych, wraz z przynależnościami, wedle protokołu opisania i ocenienia z d. 25 maja 1912 E. 4045/11 (2).

Wartość nieruchomości wystawionych na licytację ustala się ad 1. łącznie na 5996 koron, ad 2. na 2463 kor. 16 hal.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 3997 kor. 33 h., ad 2. 1643 kor. 6 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 11 lipca 1912.

L. cz. E. 479/12 (5) (9425)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jędrzeja Mozajki z Wiśniowej, odbędzie się dnia 10 października 1912 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności lwh. 101 i 1/2 lwh. 102 gm. Poznachowice dolne objętych, zobowiązanego i niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Miśtarza własnych, wraz z przynależnościami składającemi się z 1 domu i 1 stodoły z drzewa wybudowanych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione na łączną kwotę 3663 kor. 80 h. z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 2442 kor. 54 h., zaś wadyum 366 kor. 38 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobczyce, dnia 3 lipca 1912.

L. cz. E. V. 780/12 (14) (9391)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ludwika Pręgowskiego odbędzie się dnia 3 września 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 92 w Stanisławowie licytacya realności lwh. 109 gm. Stanisławów składającej się z lb. 1268, na której stoi dom drewniany o 8 ubikacyach tudzież z pgr. 1352/2, 1352/5, 1352/6 łącznego obszaru 1214 m².

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4961 kor. zaś dom na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 3508 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Przy hipotece bez policzenia na cenę kupna pozostaną służebności przechodu, przepędu bydła i przejazdu na rzecz właścicieli lwh. 3669, 4391, 4498 gm. Stanisławów.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 95.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Stanisławów, dnia 16 lipca 1912.

L. cz. E. 530/12 (5) (9407 1—3)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Ilka Hemeniuka, odbędzie się dnia 2 września 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Wiśniowczyku licytacya $^1/_3$ części z połowy $^1/_3$ części realności objętej lwh. 110 i $^1/_3$ z połowy i połowy z $^1/_6$ części realności objętej lwh. 726 ks. gr. gm. Bohatkowce zobowiązanego własnych wraz z przynależytościami, składającemi się z chaty, stodoły, kurnika.

Nieruchomości te wystawione na licyta

cyę, są ocenione 1985 kor. przynależności zaś na 307 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 1528 koron 32 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza, odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wiśniowczyk, dnia 13 lipca 1912.

L. cz. E. 2026/12 (6) (9405)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 października 1912 o godzinie 9·30 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 w Szczercu licytacya 1/9 części, 3/4 z 1/9 części i 5/36 części realności lwh. 51, oraz 1/3 części, 3/4 z 1/3 części i 5/12 części realności lwh. 134 ks. gr. gminy kat. Krasów zobowiązanego wł snych.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione, a to cała realność lwh. 134 na 248 kor. 80 h, 1/3 część realności lwh. 51 po potrąceniu wartości za 10 lat dożywocia na 19 kor 30 h.

Najniższa cena realności lwh. 134 wynosi 165 kor. 80 h, 1/3 części realności lwh. 51 wynosi 12 kor. 92 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym Nr. 15.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Szczerzec, dnia 10 lipca 1912.

L. cz. E. 807/12 (5) (9354)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kaśki Gordon, odbędzie się dnia 16 września 1912 o godzinie 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze oddz. VI. licytacya połowy realności obj. lwh. 435 gm. Łopuszna składającej się z pgr. 1604, 1647, 1648, 1649/1 1649/1, 1649/2 i 1650 obszaru 4 ha 45 ar. 51 m².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona w połowie na 2282 kor.

Najniższa cena wynosi 1581 kor. 33 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze oddz. VI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Bóbrka, dnia 6 lipca 1912.

Ч. сп. Е. 632/12 (7) (9027)

На попиране Каси задаткової „Віра“ в Тисьменици відбуде ся дня 5 серпня 1912 перед полуднем о 8 годині в низше означенім суді, комната ч. 15 в Тисьменици переторг недвижимости вгч. 690 гр. Марківці обнятої, Настуні Кучер власної а обіймаючої хату, стодолу і карник, ґрунта о просторі 32 ар. 19 м² і приналежности складаючі ся з студні і дерев.

Продати ся маюча недвижимість є оцінена з приналежностями на 1180 кор.

Найнизша подача виносить 786 кор. 66 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти відносячі ся до недвижимости могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 14 підчас годин урядових.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ V.
Тисьмениця, дня 2 липня 1912.

Ч. сп. Е. 676/12 (4) (9160)

Оголошене переторгу.

Дня 30 серпня 1912 перед полуднем о 9 годині в низше означенім суді, комната ч. 11 відбуде ся переторг реальностей громади Турка: а) вик. гіп 1234 складаючої ся з 130 ар. ґрунту, б) вик. гіп. 1566 складаючої ся з 21 ар. ґрунту.

Продати ся маючі недвижимости оцінені: а) 1300 кор., б) 400 кор.

Найнизша подача: а) 867 кор., б) 267 кор.

Условія переторгу і грамоти, відносячі ся до недвижимостий могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 13 підчас годин урядових.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.
Гвоздець, дня 10 липня 1912.

L. cz. E 3263/11 (9358)

Edykt.

Dnia 24 września 1912 o godz. 8 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacya całej realności lwh. 67 ks. gr. gm. Starzawa stanowiącej 1 parcelę budowlaną 15 parcel gruntowych i dom mieszkalny.

Cena szacunkowa wynosi 6400 koron, przynależności 400 kor.

Cena wywołania wynosi 4573 kor.

Warunki licytacyjne ustalone i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, dnia 25 czerwca 1912.

L. cz. E. 604/12 (4) (9368)

Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Karoliny Hryniakowej w Żółkwi, odbędzie się dnia 30 sierpnia 1912 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 33 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności

Księga gruntowa: Warzyce, lwh 670, oznaczenie realności: realność rustykalna, wartość szacunkowa: 420 koron, najniższa oferta 280 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym powyżej oznaczonym.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 29 czerwca 1912

L. cz. E. 467/12 (4) (9362)

Edykt licytacyjny.

Dnia 8 sierpnia 1912 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5, licytacya połowy realności lwh. 80 gminy Rohatyn obejmującej pbud. 27.

Najniższa cena wynosi 253 kor. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rohatyn, dnia 27 czerwca 1912.

L. cz. E. 1567/12 (9354)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Berischa Hirsfelda, odbędzie się dnia 13 sierpnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacya $^{36}/_{80}$ części realności obj. lwh. 283 gm. Perłowce wraz z przynależnościami, składającemi się z płodów rolnych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 547 kor. 36 h, przynależności zaś na 43 kor. 20 h.

Najniższa cena wynosi 393 kor. 60 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Halicz, dnia 2 lipca 1912.

L. cz. 16191/12 (9370)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Czortkowie rozpisuje trzecią publiczną licytacyę celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgu dzierżawnym Husiatyn od dnia objęcia dzierżawy począwszy na okres lat 1912—1913 i 1914 bezwarunkowo względnie na rok 1912 z milczącem przedłużeniem dzierżawy na rok 1913 względnie 1914.

Licytacya ta odbędzie się dnia 13 sierpnia 1912 o godz. 9 przed południem w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Czortkowie.

Każdy mający chęć licytowania ma złożyć jako wadyum 10 proc. ceny wywołania.

Do dzierżawy przypuszcza się każdego, kto wedle ustawy nie jest wykluczony od zawierania kontraktów.

Zastępcy mają się wykazać przy licytacyi pełnomocnictwem sądownie lub notaryalnie uwierzytelnionem.

Bliższe warunki licytacyi, jakoteż wykaz 18 miejscowości należących do powyższego okręgu dzierżawnego można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Czortkowie, tudzież w c. k. Nadzorach straży skarbowych.

Cena wywołania wynosi 6910 koron, a wadyum 691 kor.

Pobór podatku spożywczego od mięsa odbywa się według III. klasy.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Czortków, dnia 24 lipca 1912.

L. cz. E. XIII. 86/12 (20) (9390)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Berka Federgrüna w Niepołomicach odbędzie się dnia 26 sierpnia 1912 o godz. 9 przedpołudniem w biurze Nr. 49 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 448 gmina Wyciąże dom mieszkalny o 1 izbie mieszkalnej, sieni i kuchni stajnia. stodoła i grunt w obszarze 3 morgów 1540 sąż. kw. wartość szacunkowa 6.960 koron najniższa oferta 4640 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIII.
Kraków, dnia 27 czerwca 1912.

L. cz. E. 1420/11 (20) (9399)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Meschulima Lastera z Horodenki odbędzie się dnia 27 sierpnia 1912 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30, relicytacya $^{3}/_{4}$ części realności whl. 65 gm kat. Strzylcze składającej się z pb. 95 powierzchni 93 s² z chatą i szopą i pgr. 1871 ogród powierzchni 670 s² wraz z przynależnościami, składającemi się z 22 drzewek owocowych.

Części nieruchomości tej wystawione na licytacyę, są ocenione na 525 kor. przynależności zaś na 21 kor.

Najniższa cena wynosi 273 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia. przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 24 czerwca 1912.

L. cz. E. 3760/11 (13) (9408)

Edykt.

Dnia 25 września 1912 o godzinie 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19. odbędzie się relicytacya realności obj. lwh 374 gm. Rudniki Chaji Schmidt własnej składającej się z domu mieszkalnego i drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5300 kor, przynależności zaś na 50 kor.

Najniższa cena wynosi 2675 kor, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 11 lipca 1912.

L. cz. E. 2344/12 (12) (9297)

Edykt.

Na wniosek Spółki fakturowej we Lwowie, odbędzie się dnia 14 sierpnia 1912 o godzinie 10 rano w biurze Nr. 38 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności względnie parcel lub grup parcel. lwh. 163 gm. Potutory składającej się:

1. pgr. 524 w niwie Klin;
2. pgr. 2247, 2248 i 2249 w niwie od wielkiej lenii;
3. pgr. 3362, 3363 i 3364 w niwie za dubnykami;
4. pgr. 3176 i 3177 Zagumienki;
5. pgr. 2852 pod okopem;
6. pgr. 2642 1, 2462/2, 2462/3 i 2462/4.

W razie gdyby powyższe parcele niewystarczyły na zaspokojenie pretensyi sprzedane będą:

a) cała realność lwh. 163 gm. Potutory z przynależytościami;
b) lwh. 1215 obejmująca pgr. 3881;
c) lwh. 833 obejmująca pgr. 3865/2 i
d) połowa lwh. 629 obejmująca pgr. 141/2 i 142/2 ogród.

Wartość szacunkowa wynosi ad 1. 600 kor, 2. 1400 kor., 3. 600 kor, 4. 1600 kor, 5 400 kor. 6. 1000 kor., ad a) 20.106 kor, b) 500 kor., c) 500 kor., d) 600 kor.

Najniższa oferta wynosi ad 1. 400 kor, 2. 933 kor. 33 h, 3. 400 kor., 4. 1066 kor. 66 h, 5. 266 kor. 66 h, 6. 666 kor. 67 h, a) 13 404 kor., b) 333 kor. 33 h, c) 333 kor. 33 h, d) 400 kor.

Do realności lwh. 163 gminy Potutory należą przynależności wóz, sanie, pług i brona oszacowane na 36 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brzeżany, dnia 17 czerwca 1712.

L. cz. E. 412/12 (8) (9450 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Samuela Abrahama Goldschlaga odbędzie się dnia 2 września 1912 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Wiśniowczyku licytacya 1/5 części realności objętej lwh. 632 ks. gr. gm. Bohatkowice zobowiązanego własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 220 kor.

Najniższa cena wynosi 146 kor. 66 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mają-

cy chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II.

Wiśniowczyk, dnia 13 lipca 1912.

L. cz. E. 4201/11 (6) (9449 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego miejskiego w Cieszanowie, odbędzie się dnia 16 września 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w budynku głównym licytacya:

a) całej realności lwh. 745 ks. gr. gm. Bełzec,

b) 3/8 części realności lwh. 250 tejże gminy,

c) 3/4 części realności lwh. 251 tej samej gminy wraz z przynależnościami, składającemi się ad a) z zasiewu, ad b) z zasiewu, ad c) z parkanu, drzew owocowych, lasu i zasiewów.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 2175 kor. 60 h., przynależności na 200 kor., ad b) na 270 kor., przynależności na 15 kor., ad c) grunta na 3041 kor. 10 hal., budynki na 1022 koron 10 hal., przynależności zaś na 2533 koron łącznie za tem na 6596 kor. 20 h.

Najniższa cena wynosi ad a) 1583 kor. 74 h., ad b) 190 kor., ad c) 4397 kor. 47 h. i poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, dnia 22 lipca 1912.

L. 16.245/912 (9453 1—3)

Przestrzega się oferentów w ich własnym interesie przed ofiarowywaniem zbyt wysokich zwrotów zysku, wzlędnie przed żądaniem zbyt niskich prowizyi, gdyż nie mogą się spodziewać zniżenia ofiarowanego zwrotu zysku, albo podwyższenia żądanej prowizyi.

Obwieszczenie

w celu nadania głównej składowni tytoniu w Gorlicach,

Połączona z trafiką składową i kolekturą loteryjną lwowsko-wiedeńską Nr. 109/509 składownia tytoniu będzie obsadzona drogą publicznej konkurencyi.

Zawiadowca składowni jest obowiązany do sprzedaży wartościowych znaczków stemplowych

Składownia jest przydzielona z poborem wyrobów tytoniowych powszechnej taryfy i specyalnych wyrobów fabrykacyi rządowej dopuszczonych do powszechnej sprzedaży do c. k. Magazynu tytoniu w Nowym Sączu i ma zaopatrywać w te wyroby składownię tytoniu w Gorlicach, tudzież łącznie z własną trafiką składową trafik.

Wartościowe znaczki stemplowe mają być pobierane w c. k. Urzędzie podatkowym w Gorlicach.

W roku kalendarzowym 1911 wydano materyałów tytoniowych za cenę 193.731 kor. 68 hal., zbyt do trafiki składowej wynosił 27.834 kor, 88 h., zaś w ostatnich 12 miesiącach t. j. w rocznym okresie od 1 lipca 1911 do 30 czerwca 1912 wydano w tejże składowni przydzielonym przedsiębiorstwom sprzedaży materyałów tytoniowych za cenę kupna w kwocie 210.192 kor. 50 h., obliczony wedle ceny dla konsumentów (taryfowej) zbyt do trafiki składowej wynosił 31.783 koron 30 h., od czego składownik osiągnął zysk trafikancki w kwocie 3.178 kor. 33 h.

Ze sprzedaży wartościowych znaczków stemplowych osiągnięto w powyższym rocznym czasokresie 508 kor. 56 h. surowego zysku.

Wynagrodzenie za zawiadowstwo kolektury loteryjnej na miejsca ciągnień Lwów-Wiedeń Nr 190/509 polega na stałej prowizyi wynoszącej 5 6 prc. od stawek loteryjnych, które wynosiły w roku 1910 — 15.669 koron 85 h.

Przed objęciem przedsiębiorstwa, a mianowicie najpóźniej w cztery tygodnie po otrzymaniu odnośnego zawezwania ma się nabywca wykazać złożeniem w c. k. Urzędzie loteryjnym we Lwowie kaucyi kolektanta, przedstawiającej efektywną wartość 2100 kor, w papierach wartościowych, dających pupilarne bezpieczeństwo, niepodlegających wylosowaniu. Kaucya odpowiada za wszelkie pretensye Skarbu państwa z tytułu zawiadowstwa kolektury loteryjnej, tudzież sprzedaży losów państwowych loteryi na cele dobroczynne.

Wszystkie wydatki połączone z zawiadowstwem obsadzić się mających skarbowych przedsiębiorstw komisowych ma ponosić sam nabywca.

Bliższe daty co do dotychczasowego dochodu przedsiębiorstwa i co do wydatków pokrywanych przez poprzedniego zawiadowcę można powziąć z wykazów dochodu i wydatków przechowywanych w Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu, albo w Nadzorze straży skarbowej w Gorlicach.

Skarb państwa nie ręczy jednakże za to, czy podany w niniejszem obwieszczeniu albo też w wykazach dochodu i wydatków dochód także w przyszłości faktycznie będzie można osiągnąć.

Oferty należy wnosić odpowiednio do postanowień przepisu o obsadzaniu trafik.

Skarbowe przedsiębiorstwo komisowe, które ma być obsadzone, może być wykonywane tylko w dotychczasowem miejscu, albo też w innym odpowiednim domu w bezpośredniem sąsiedztwie położonym a przedewszystkiem w Gorlicach i ma być prowadzone samoistnie.

Żądanie poborów należy wyrazić w następujący sposób:

1. za składownię tytoniu:

a) albo przez wymienienie kwoty ofiarowanego zwrotu od zysku z trafiki składowej przy równoczesnem zrzeczeniu się prowizyi składownika albo

b) tylko przez zrzeczenie się prowizyi składownika, albo wreszcie

c) przez wymienienie żądanej stopy procentowej prowizyi od wartości pieniężnej materyału tytoniowego w składowni pozbytego,

żądanego rocznego ryczałtu prowizyjnego,

a odrębnie

2. za sprzedaż specyalnych wyrobow tytoniowych.

Wadyum, wynoszące 2.160 koron należy złożyć w c. k. Dyrekcyi Okręgu Skarbowego w Nowym Sączu przed wniesieniem oferty, w papierach wartościowych, przedstawiających pupilarne bezpieczeństwo, nie podlegających wylosowaniu, albo też uiścić w gotówce przez pocztową Kasę oszczędności zapomocą dowodu złożenia, albo poświadczenia zapłaty podatku.

Oferty należy sporządzić na przepisanym druku urzędowym, prawidłowo ostemplować i podpisać, tudzież wnieść w kopertach urzędowych i zapieczętowanych najpóźniej do dnia 26 sierpnia 1912 godzina 12 w południe na ręce kierownika podpisanej władzy sprzedaży.

Oferty, nie sporządzone na urzędowym formularzu, nie wchodzą w rachubę jako nie nadające się do przyjęcia.

Publiczna rozprawa ofertowa odbędzie się w pokoju komisyjnym l. . . . podpisanej władzy sprzedaży dokładnie o godzinie wyżej podanej.

Oferenci są związani swojemi ofertami jeszcze przez pełnych sześć miesięcy po dniu rozprawy ofertowej.

Władza sprzedaży zastrzega sobie wolny wybór między oferentami.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Nowy Sącz, dnia 25 lipca 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1912 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **$2^{\underline{22}}$**, $5^{\underline{45}}$, 7^{25}, **8^{50}**, 10^{05}, 1^{10}*), **1^{30}**, **2^{00}**§), 0, $7^{\underline{25}}$†), **$8^{\underline{25}}$**, $9^{\underline{50}}$

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.

Z Podwołoczysk: 7^{20}, 11^{30}, **1^{50}**§), **2^{15}**, 5^{30}, $10^{\underline{30}}$, $10^{\underline{48}}$†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **$12^{\underline{05}}$**, 5^{15}††), $5^{\underline{45}}$†), 7^{40}. $10^{\underline{25}}$*) **1^{55}**, 5^{52}, **$6^{\underline{26}}$**, $9^{\underline{34}}$

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{28}, 11^{40}, 4^{25}, $6^{\underline{45}}$, $10^{\underline{19}}$§), $11^{\underline{00}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 7^{50}, 9^{55}, 2^{10}, $8^{\underline{30}}$

Ze Sokala: 7^{10}, 1^{25}, $7^{\underline{57}}$

Z Jaworowa: 8^{12}, 4^{20}

Z Podhajec: 11^{10}, $10^{\underline{20}}$

Ze Stojanowa: 10^{01}, $6^{\underline{30}}$

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwołoczysk: 7^{01}, $11^{\underline{11}}$, **1^{36}***), **2^{00}**, 5^{10}, $10^{\underline{12}}$, $10^{\underline{31}}$†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{26}*), 10^{49}, $6^{\underline{29}}$*), $10^{\underline{01}}$, $12^{\underline{00}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Ze Stojanowa: 9^{42}, $6^{\underline{11}}$.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajce: 7^{08}*), 10^{31}, $6^{\underline{11}}$*), $9^{\underline{41}}$, $11^{\underline{43}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **$12^{\underline{35}}$**, $3^{\underline{40}}$, **8^{22}**, 8^{35}, **2^{05}**§), **2^{45}**, 3^{45}*), 5^{46}†), $6^{\underline{05}}$, **$7^{\underline{00}}$**, $7^{\underline{30}}$, $11^{\underline{10}}$

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Mszany.

Do Podwołoczysk: 6^{10}, 10^{35}. **2^{16}**§), **2^{27}**, 2^{50}†), $8^{\underline{40}}$, $11^{\underline{13}}$

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **$2^{\underline{50}}$**, 6^{10}, **9^{15}**. 9^{37}, **2^{25}**, 3^{05}*), $6^{\underline{28}}$†), $7^{\underline{58}}$††), $11^{\underline{00}}$

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 6^{00}, 7^{30}, 10^{02}§), 1^{45}, $6^{\underline{50}}$, $11^{\underline{25}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{58}, 9^{05}, 3^{50}, $10^{\underline{56}}$

Do Sokala: 7^{35}, 2^{21}, $8^{\underline{00}}$, $11^{\underline{35}}$*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 8^{40}, 5^{45}

Do Podhajec: $5^{\underline{55}}$, 4^{53}.

Do Stojanowa: 7^{55}, 5^{20}

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwołoczysk: 6^{25}, 10^{55}, **2^{29}***), **2^{42}**, 3^{07}†), $9^{\underline{01}}$, $11^{\underline{30}}$

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{09}, 1^{21}*), 5^{15}, $10^{\underline{40}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Do Stojanowa: 8^{12}, 5^{38}.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 6^{28}, 1^{40}*), 5^{36}, $10^{\underline{59}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 6^{55}

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 8^{29}, 11^{00}, 3^{42}, 5^{17}, $9^{\underline{30}}$

od 1 maja do 30 września $7^{\underline{43}}$

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{40}

od 1 maja do 31 maja 3^{42}, $9^{\underline{30}}$

Z Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 1^{11}, $9^{\underline{10}}$

w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września $10^{\underline{10}}$.

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat od 12 maja do 8 września $9^{\underline{00}}$

Z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę $12^{\underline{16}}$

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{02}

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 7^{22}, 10^{05}, 2^{35}, $6^{\underline{31}}$, $8^{\underline{35}}$

od 1 maja do 15 września 4^{21}

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{30}

od 1 maja do 31 maja 2^{35}, $8^{\underline{35}}$

Do Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 10^{15}, 3^{03}

w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 1^{26}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 2^{40}

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od $6^{\underline{00}}$ wieczorem do $5^{\underline{59}}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Pociąg pospieszny, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{16} po południu do Podwołoczysk, odjeżdża z peronu 2, schody II.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{50} po południu do Krasnego, odjeżdża z peronu położonego tuż za halą na wschód, wejście przez schody IV., peron 4.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{35} po południu do Brzuchowic, odjeżdża z peronu 3, schody III.

L. 1441.

OGŁOSZENIE.

Fundacya Stanisława hr. Skarbka rozpisuje rozprawę ofertową na sprzedaż około 2600 hektarów drzewostanu bukowego znajdującego się w Smorzu i Klimcu w powiecie Skolskim, na lat dwadzieścia. Oferty pisemne z dołączeniem wadyum w kwocie 25.000 koron w książeczkach wkładkowych lub papierach austryackich pupilarne bezpieczeństwo mających wnosić należy najdalej do 15 września 1912 do Kasy Centralnej Administracyi Fundacyi hr. Skarbka we Lwowie, gmach Skarbka w godzinach urzędowych.

Warunki tej sprzedaży są do przeglądnięcia w Centralnej Administracyi Fundacyi we Lwowie gmach Skarbka w godzinach urzędowych i w zarządzie lasów Fundacyi w Smorzu, gdzie też zgłaszać się można dla obejrzenia drzewostanów.

We Lwowie, dnia 18 lipca 1912.

Z Administracyi Centralnej Fundacyi Stanisława hr. Skarbka.

Fr. hr. Skarbek w. r.

DROBNE OGŁOSZENIA
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Asnyka 7, II. piętro, 6 albo 4 pokoje z przynależnościami — balkon, elektryka **Tanio do wynajęcia zaraz.** Wiadomość tamże, parter na prawo.

Fortepian bardzo tanio do sprzedania, instrument jest bardzo piękny krzyżowy — tony wspaniałe. Ruska 3., I. p. front.

Pokoje umeblowane i wspólne dla panów, czysto utrzymane. Gotowe zawsze. Ruska 3.

Technik poszukuje jakiegokolwiek zajęcia lub lekcyi na lipiec, sierpień i wrzesień w Galicyi lub zagranicą za utrzymanie i skromne wynagrodzenie. Łaskawe zgłoszenia pod: **„Edward U. Technika, Lwów“.**

Marya Białecka
kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dziecinny. KALECZA 6. I. p.

BRZUCHOWICE
POD LWOWEM.

Do sprzedania w pięknem położeniu między lasami szpilkowymi około 7 morgów gruntu. Dom mieszkalny w bardzo dobrym stanie, 4 pokoje, weranda oszklona, kuchnia, piec piekarski, dwie piwnice: murowana i drewniana, stajnia, wozownia, dwie szopy, chlew, kurnik, w części kryte blachą. Źródła na własnym gruncie. Sad założony. Łąka, grunta orne i pod warzywa. Przeszło 200 drzew sosnowych nadających się na materyał budowlany. Odpowiednie na zakład leczniczy. Bliższa wiadomość: **Lwów, ul. Czarnieckiego 12 w zarządzie drukarni od g. 2 — 4 po południu lub w miejscu Nr. d. 210.** Obok willi WP. dr. Bałłabana.

Rachunkowość.

Podręcznika do nauki rachunkowości wyszło już z druku 25 zeszytów, które jak i dalsze nabywać można u wydawcy p. Aleksandra Ściborskiego, ul. Chorążczyzna l. 16 we Lwowie. Pierwszy tom tego podręcznika będzie już około 15 lipca b r. ukończony.

„Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego“

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka prześladowana z za grobu. Chłopiec który czuje nieprzyzwyciężony wstręt do pieniędzy. Cały świat olbrzymim szpitalem. Dostojeństwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatycy. Dama która słyszy i widzi sercem. Działania magiczne. Fizyologiczne cudo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacye narodowe. Ludzie jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skraca życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nic nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy liżą mury i połykają kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem. Pachnący ludzie. Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w główce umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej ziemianki. Panienka zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacyj. Ślepy profesor wykłada optykę i objaśnia w nocy stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiętników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie sługa, nie zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskrzeszanie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na tapetach. Hrabina która nie znosi widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. I t. d., i t. d.

Cena za gotówkę K. 2·10, za pobraniem 2·55. — Do nabycia
w biurze S. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska.

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiace ilustracyj rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1912 zamieści najnowszą powieść **Wł. St. Reymonta** p. t.:

„Rok 1794“ (czasy Kościuszkowskie).
Bolesława Prusa: **„PRZEMIANY“.**

Premia nadzwyczajna „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“

1912. — „Sybir, Wizye Przeszłości“ — 1912.
(SERYA II.)
Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO
na tle życia wygnańców syberyjskich.

Ciekawe powieści **12 tomów ilustrowanych** poświęconych najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, w ciągu roku **zupełnie bezpłatnie.** Każdy tom suto ilustrowany. Komplety z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygod. Illustr.“ **tylko** kor. 10·—, w oprawie kor. 16·—. W r. 1912 **Ciekawe powieści** drukować będą: **Elizy Orzeszkowej** „I pieśń niech zapłacze“; **Al. Dumasa** (ojca) „Sprzysiężeni“; **W. Karczewskiego** „W Wielgiem“; **Wincentego Rapackiego** „Hanza“; **Adama Krechowieckiego** „Szary Wilk“; **Wołodego Skiby** „Siedmioletnia wojna“; **Karola Dickensa** „Magazyn starożytności“; **Erckmana Chatriana** „Daniel Rock“; **Z. Kaczkowskiego** „Żydowscy“. — — — — — —

WARUNKI PRENUMERATY:

WE LWOWIE:			W GALICYI z przesyłką pocztową:		
kwartalnie	6·80 kor.,	z oprawą książek 8·30 kor.	kwartalnie	7·20 kor.,	z oprawą książek 8·70 kor.
półrocznie	13.60 kor.,	„ „ 16·60 kor.	półrocznie	14·40 kor.,	„ „ 17·40 kor.
rocznie	27·20 kor.,	„ „ 33·20 kor.	rocznie	28·80 kor.,	„ „ 34·80 kor.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują: Administracya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.

Kuryer kolejowy **Cena 40 halerzy.**
Biuro dzienników St. Sokołowskiego. Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.

„Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy
kompletne roczniki 1906, 1908, 1909
poleca
po wyjątkowo niskich cenach
ST. SOKOŁOWSKI Lwów, pasaż Hausmana.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12 — Telefon 527.